

SZYMON RUDNICKI

NARODOWA DEMOKRACJA PO PRZEWROCIE MAJOWYM —
ZMIANY ORGANIZACYJNE I IDEOLOGICZNE (1926—1930)

Przewrót majowy był wyrazem niezadowolenia wielkiego kapitału i części ziemiaństwa z polityki endecji. Został on wywołany zmianami w strukturze burżuazji w Polsce, warunków jej rozwoju oraz dążeniem tych kół do ustabilizowania sytuacji w kraju. Narodowa Demokracja reprezentowała interesy całej burżuazji. Nowa ekipa, która doszła do władzy, reprezentowała przede wszystkim interesy wielkiego kapitału. W interesie tego ostatniego uległa zmianie polityka zagraniczna, znacznie wzrosły kredyty udzielane przez państwo prywatnym przedsiębiorstwom. Zmiany te spowodowały wzrost zaufania wielkiego kapitału zagranicznego do Polski. Przewrót stworzył korzystne warunki dla akumulacji kapitału, co przyczyniło się do szybkiego wzrostu koncentracji produkcji. W latach 1926—1929 powstało 105 nowych zrzeszeń kartelowych. Poza tym przemysł polski przystąpił do 42 międzynarodowych karteli¹. Inny też był stosunek sanacji do kwestii narodowościowej. W polityce narodowościowej endecja reprezentowała interesy średniego przemysłu, handlu i rzemiosła słabych ekonomicznie, dążących do ograniczeń narodowościowych i szukających ratunku w propagandzie antysemityzmu i szerzeniu haseł nacjonalistycznych. Sanacja prowadziła politykę bardziej elastyczną, próbując nawiązać kontakt i współpracę z burżuazją, rekrutującą się z mniejszości narodowych. Dało to natychmiastowe rezultaty w postaci częściowego rozbicia bloku mniejszości narodowych².

Przewrót majowy był dla endecji jako całości i dla Dmowskiego osobście całkowitym zaskoczeniem. Potraktowała go ona jako etap przejściowy do rządów lewicowych. Po przewrocie nastroje faszystowskie nurtujące prawicę społeczną odżyły z wzmoczoną siłą. Jeszcze w okresie przewrotu „Pielgrzym” pisał: „Z różnych stron naszego społeczeństwa słychać powoływania się na faszyzm, jako jedyną deskę ratunku”³. Po-

¹ R. Gradowski, *Polska 1918—1939. Niektóre zagadnienia kapitalizmu monopolistycznego*. Warszawa 1959, s. 63.

² Ciekawa jest analiza przegrupowania sił burżuazji po przewrocie majowym dokonana przez M. Koszutską, *Pisma i przemówienia*, t. III, Warszawa 1962, s. 265—273.

³ T. K., *Faszyzm*. „Pielgrzym” nr 58 z 15. V. 1926. Cyt. wg R. Wapińskiego, *Narodowa Demokracja na Pomorzu w latach 1920—1939*. Gdańsk 1964, s. 64.

dobne rozwiązanie sugerował arcybiskup Teodorowicz i inni⁴. Endecja przed przewrotem stanowiła siłę kierowniczą w dotychczasowych rządach. Przewrót wykazał słabość ZLN w stopniu większym niż innych partii. Dlatego należało podjąć kroki, by nie dopuścić do utraty posiadanych wpływów. Porażka poniesiona w maju 1926 r. przyspieszyła proces szukania nowych form organizacyjnych i nowych metod działania.

Prawie od początku istnienia Związku Ludowo-Narodowego polityka jego wywodziła niezadowolone wielu członków tej organizacji. Wyrazem tego było, datujące się od roku 1922, zainteresowanie włoskim faszyzmem⁵. W liście do Juliusza Zdanowskiego z 15 sierpnia 1922 Dmowski pisał: „Cały ton, cała metoda polityki naszego obozu kłóci się z moim pojmowaniem polityki i moim temperamentem; nie czuję się dziś na siłach i nie widzę ludzi do współpracy, ażeby to zmienić”⁶. Jak pisał Kozicki, chodziło przede wszystkim o stosunek do demokracji. Zdaniem jego, ludzie, którzy w tym okresie kierowali ZLN, byli w sprawach ustrojowych i wyborczych zwolennikami „czystej” i skrajnej demokracji, zbyt wiele uwagi przywiązywali do metod parlamentarnych, rezygnując całkowicie z metod pozaparlamentarnych⁷. Dlatego jeszcze przed przewrotem majowym Dmowski powziął myśl reorganizacji endecji⁸. Pozostawał on w tym okresie pod przemożnym wpływem faszyzmu włoskiego i zamiarem jego było stworzenie organizacji typu włoskiej partii faszystowskiej⁹. Założeniem Dmowskiego było odsunięcie skompromitowanych działaczy ZLN od wpływów oraz odmłodzenie organizacji¹⁰. Wysunięty przez niego postulat doboru nowych ludzi oraz poglądy na włoski faszyzm współgrały z nastrojami młodzieży endeckiej. Młodzi szli jeszcze dalej, żądając nie tylko zmiany poszczególnych ludzi, lecz wręcz wymiany pokoleń¹¹. Jej przedstawiciele dali temu wyraz podczas wizyty u Dmowskiego w czerwcu lub lipcu 1926 r.¹² Wapiński twierdzi, że koncepcja powołania nowej organizacji powstała dopiero pod wpływem tego spotkania¹³.

⁴ K. Teodorowicz, *O ducha narodu polskiego*, Poznań 1927, s. 43.

⁵ Wapiński, op. cit., s. 63—64; S. Arski, *My pierwsza brygada*, Warszawa 1963, wyd. II, s. 346—347; R. Piestrzyński, *W nowym ustroju*, Poznań 1935, s. II.

⁶ Cyt. wg S. Kozickiego, *Pamiętnik* t. III, s. 521. Maszynopis. Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa PAN.

⁷ Ibidem, s. 547—549. Krytyka ustroju parlamentarnego i propaganda faszyzmu przygotowały do pewnego stopnia przewrót majowy. F. Lansdorf, *Zagadnienie pracy w Polsce*, „Droga” 1932, nr 7—8, s. 715.

⁸ W. Kirkor-Kiedroniowa, *Wspomnienia* cz. III, s. 225—226. Maszynopis. Dział Rękopisów Biblioteki Narodowej; T. Bielecki, *Od Obozu Wielkiej Polski do Stronnictwa Narodowego. Pamięci Romana Dmowskiego*, Warszawa 1939, s. 56.

⁹ R. Dmowski, *Sny a rzeczywistość* (w:) *Pisma* t. X, s. 29, 34; J. Rembieliński, *Potomstwo obozowe*, „Podbipięta” nr 4 z 13. XII. 1936.

¹⁰ „Trzeba w pośpiechu przerobić organizację polityczną społeczeństwa, dokonać nowego doboru ludzi, mających silną wiarę i sumienie i mających odwagę bronić tego, w co wierzę”. R. Dmowski, *Po przewrocie* (w:) *Pisma* t. X, s. 49; J. Drobnik, *W ogniu przemian*, Poznań 1934, s. 79.

¹¹ K. Hrabek, *O przemianę w obozie narodowym*. „Trybuna Narodu” nr 5 z 4. VII. 1926.

¹² T. Bielecki, *W szkole Dmowskiego*, Warszawa 1934, s. 7. W spotkaniu tym udział wzięli: Edward Borkowski, Mieczysław Jakubowski, Stanisław Nycz, Jan Rembieliński, Henryk Rossman, Zdzisław Stahl, Stanisław Szayna, Stefan Wyrzykowski, Tadeusz Bielecki.

¹³ Wapiński, op. cit., s. 85.

Aby zapobiec opozycji ze strony działaczy niechętnych tym zamiarom, Dmowski zarządził rozwiązanie Ligi Narodowej i Zetu. Liga Narodowa stanowiła właściwy ośrodek dyspozycji dla całego ruchu endeckiego. Równocześnie przy pomocy szeptanej propagandy rozpuszczono wieści, że w Lidze Narodowej znaleźli się masoni bądź ludzie ulegający ich wpływom. Głównym oskarżonym stał się Stanisław Grabski, jako przedstawiciel skrzydła reprezentującego tendencje „sejmokracji”¹⁴. Usunięcie Grabskiego miało poważne znaczenie jeszcze z tego powodu, że był on w Lidze Narodowej komisarzem odpowiedzialnym za sprawy młodzieży. Na miejsce Ligi Narodowej powołana została nowa organizacja — Straż Narodowa — jeszcze bardziej zakonspirowana, podzielona na pionys, zależnie od terenu działania. Istniały grupy środowiskowe, jak np. wśród aplikantów sądowych, korporacyjna, samopomocowa, oraz w organizacjach politycznych. Poza tym dzieliła się ona na płaszczyzny, przy czym niższe nie wiedziały o istnieniu wyższych¹⁵. Podobnie jak w Lidze Narodowej, obowiązywała tu ścisła dyscyplina organizacyjna i polityczna, polegająca na bezdyskusyjnym wykonywaniu zleceń nadchodzących z góry. Do nowej organizacji weszła większość dawnych członków Ligi Narodowej i Zetu, ale wielu zostało pominiętych, a na ich miejsce weszli nowi ludzie¹⁶. Kierowniczą komórką tej organizacji było Ognisko Główne. Organizacja ta przetrwała do roku 1934¹⁷.

4 grudnia 1926 ogłoszona została w Poznaniu deklaracja ideowa nowej, hierarchicznej organizacji — Obozu Wielkiej Polski¹⁸. W przemówieniu inauguracyjnym Dmowski jako główne zadanie nowej organizacji wysunął konieczność zjednoczenia rozproszonych sił narodowych w jeden obóz¹⁹. W miejsce jego koncepcji stworzenia zamiast ZLN, czy przez reorganizację ZLN organizacji typu faszystowskiego, na plan pierwszy wysunęła się sprawa połączenia wszystkich sił antysanacyjnej prawicy.

Po ogłoszeniu deklaracji OWP rozpoczęły się rozmowy, które miały doprowadzić do połączenia partii prawicowych w jedną organizację. Z rozmów tych dysponujemy jedynie ogólnymi, typu konfidencjonalnego, sprawozdaniami Komisariatu Rządu miasta stołecznego Warszawy. Ze sprawozdań wynika, że rozmowy prowadzone były z przywódcami partii, które przed przewrotem majowym tworzyły koalicję rządową, tzn. z „Piastem”, NPR-Prawicą, Chrześcijańską Demokracją i Stronnictwem Chrześcijańsko-Narodowym. We wszystkich tych partiach istniały pewne tendencje do stworzenia wspólnego bloku antysanacyjnego ze Związkiem Ludowo-Narodowym.

Początkowo najbardziej zaangażowało się SChN ze Steckim i Dubanowiczem na czele. Jednak od razu istniała w tym stronnictwie grupa działaczy skłaniająca się do współpracy z pozostałymi ugrupowaniami kon-

¹⁴ K. Hrabek, *Po drugiej stronie barykady czyli spowiedź z klęski*. Warszawa 1962, s. 521—522. Maszynopis.

¹⁵ Komisariat Rządu m. st. Warszawy: Sprawozdanie miesięczne za maj 1932 CAMSW A/5, t. 4a, k. 111; O. Szpakowski, *Dezorganizacja poufna*. „Wielka Polska” nr 3 z III. 1939, s. 115—121.

¹⁶ Hrabek, op. cit., s. 522, 527.

¹⁷ Relacja ustna Jana Matłachowskiego z 13. X. 1965.

¹⁸ *Deklaracja ideowa*. Dmowski, *Pisma* t. X, s. 95—97.

¹⁹ Dmowski, *Pisma* t. X, s. 106.

serwatywnymi, które już przedtem poszły na współpracę z sanacją²⁰. Ostateczne stanowisko SChN wobec rządu i OWP ustalone zostało przez Zarząd Główny 1 lipca 1927 r. Zarząd Główny określił zamach majowy jako lewicowy, podkreślił jednak, że skład rządu jest niejednolity, a Piłsudski prowadzi „rzekomo” politykę równowagi. Zarząd zgłaszał swą gotowość współpracy z rządem, przy „konstruktywnych” posunięciach. Stosunek całkowitej negacji OWP do rządu uznał za błędny, stwierdzając jednocześnie, że między dążeniami OWP a SChN istnieje podobieństwo. Mimo to ZG sprzeciwił się wstępowaniu członków SChN do OWP, czyniąc pod tym względem wyjątek jedynie dla kresów wschodnich²¹.

W „Piaście” zwolennikiem współpracy z endecją w ramach OWP miał być Kiernik. Jednak pod wpływem nastrojów wsi, szczególnie na terenie byłej Kongresówki, postanowiono pozostać na pozycjach demokratycznych. 8 lutego 1927 ZG PSL „Piast” przyjął rezolucję, zabraniającą członkom organizacji należenia do innych partii politycznych, „choćby pozornie bezpartyjnych”²². Chodziło w tym wypadku o OWP. Na terenie Małopolski Wschodniej — pomimo uchwały ZG — część działaczy przystąpiła do OWP, m. in. prezes „Piasta” na Małopolskę Wschodnią i członek Rady Naczelnej, Jan Blaik²³.

Podobnie jak z „Piastem”, zakończyły się rokowania z NPR-Prawicą. Kilku działaczy przeszło do OWP, jednak Główny Komitet Wykonawczy nie zdecydował się na włączenie całej organizacji do OWP²⁴.

Najdalej zaawansowane były rokowania z Chrześcijańską Demokracją. Kierunek przychylny dla OWP reprezentowali Korfanty, Chaciński, ks. Kaczyński i inni. Obradujący w Warszawie zjazd Rady Naczelnej ChD w dniach 9—10 stycznia 1927 powziął uchwałę o zachowaniu samodzielnego stanowiska wobec OWP. W myśl poufnej uchwały, jedynie w wypadku jakiegoś niebezpieczeństwa zewnętrznego lub wewnętrznego cała ChD miała bezwzględnie poprzeć poczynania OWP²⁵. Po tej uchwale pertraktacje w sprawie unifikacji tych dwóch organizacji prowadzone były nadal. Rada Naczelna ChD odmówiła przystąpienia do OWP, nie chcąc uzależniać się finansowo i programowo. Przynęca jednak biernie popierać akcję OWP. Głównym powodem ostatecznego zerwania rokowań był niechętny stosunek do OWP szeregowych członków partii²⁶.

W ten sposób koncepcja połączenia sił prawicy, dla której przede wszystkim został powołany OWP, nie została zrealizowana. Najbardziej konserwatywna grupa — SChN — poszła częściowo na współpracę z sanacją. Pozostałe partie ze względu na lewicowe nastroje w kraju, obawiając się utraty wpływów, także nie mogły pójść na jawną współpracę z endecją.

Niejednolicie została przyjęta idea utworzenia OWP w ZLN. Zaledwie tydzień przed ogłoszeniem deklaracji OWP, 27 listopada 1926 Dmowski

²⁰ Poufny Komunikat Informacyjny (dalej KIKR) 10. XII. 1926, nr 2, CAMSW t. I, k. 14.

²¹ ZG SChN „Biuletyn” nr 3 cyt. wg KIKR 14. VII. 1927, nr 14, k. 335—338.

²² KIKR 12. II. 1927, nr 12, k. 116.

²³ KIKR 9. IX. 1927, nr 28, k. 398.

²⁴ KIKR 21. XII. 1926, nr 5, k. 41—43.

²⁵ KIKR 24. I. 1927, nr 10, k. 77.

²⁶ KIKR 14. V. 1927, nr 18, k. 225—226.

przedstawił koncepcję OWP na posiedzeniu Zarządu Głównego ZLN, faktycznie stawiając go przed faktem dokonanym. Zarząd Główny wyraził dla tej koncepcji uznanie, ale zastrzegł się równocześnie, że nie może to oznaczać zaprzestania działalności ZLN oraz nie może być próbą rozbicia ZLN²⁷. Nie było to wyrazem oporu przeciw tendencjom faszystowskim w ogóle, ponieważ np. Zdziechowski, Zwierzyński i Wierczak jeszcze we wrześniu wystąpili z projektem utworzenia organizacji, opartej na wzorach faszystowskich, a wywodzącej się z łona ZLN. Przeciw temu projektowi wystąpił wówczas Dmowski, motywując to własnymi przygotowaniami do założenia nowej organizacji²⁸. Zastrzeżenia wobec OWP nie wynikały także z obawy przed reakcją członków ZLN, ponieważ na zebraniach założycielskich przedstawiano OWP jako polski odpowiednik faszyzmu²⁹. Czołowi działacze ZLN bali się utraty wpływów politycznych, odsunięcia ich przez działaczy nowej organizacji od polityki. Pragnęli prawdopodobnie również uniknąć likwidacji instrumentu walki politycznej, jakim był ZLN. Pewną rolę odgrywały w tych wahaniach rozbieżności poglądów na ustrój państwa, na elementy faszyzmu, które należy zastosować w Polsce. Tak np. Kozicki określał jako „demokratę” Rybarskiego, ponieważ uważał go za zwolennika całkowitej swobody działalności gospodarczej jednostki, parlamentaryzmu itp. Do zwolenników demokracji parlamentarnej zaliczał on także Bohdana Wasiutyńskiego i Winiarskiego³⁰. Cała trójka należała do OWP.

Program nowej organizacji został przedstawiony w serii broszur pt. *Wskazania programowe*. Od lutego do października 1927 r. ukazało się kolejno sześć tego rodzaju broszur: Roman Dmowski, *Zagadnienie rządu*; Roman Rybarski, *Polityka i gospodarstwo*; Jerzy Zdziechowski, *Polityka finansowa*; Bohdan Wasiutyński, *Praworządność*; Roman Dmowski, *Kościół, naród i państwo*; Zygmunt Berezowski, *Polityka zagraniczna*. Pozostałe z zapowiedzianych zeszytów nie ukazały się. Można przypuszczać, że powodem tego było załamanie się koncepcji OWP jako organizacji łączącej kilka partii oraz w związku z tym zmiana charakteru całej organizacji. Broszury te stanowiły pierwszą próbę sformułowania programu OWP. Mimo że każda broszura była pisana przez innego autora, władze OWP aprobowaly zawarte w nich poglądy³¹.

Dmowski w pierwszej swej broszurze określił ustrój Europy jako „kapitalizm ograniczony”³². Ograniczenie wynikało, jego zdaniem, z nacisku klas pracujących na kapitalistów. Realizacja programu socjalistycznego odbywa się we wszystkich krajach europejskich, niezależnie od tego, czy socjaliści znajdują się przy władzy. Kapitał na ogół broni się słabo. Deorganizująco i ograniczająco wpływa na kapitał ustawodawstwo pracy. Kapitał prywatny obciążony jest ciężarami, które podcinają jego byt. Zniszczenie kapitalizmu grozi masom bezrobociem i nędzą. Do tego stanu rzeczy doprowadziła polityka klasowa³³. Wyjściem dla Polski byłoby

²⁷ KIKR 24. I. 1927, nr 10, k. 75, Wapiński, op. cit., s. 85—86.

²⁸ KIKR 3. XII. 1926, nr 3, k. 17.

²⁹ KIKR 21. XII. 1926, nr 5, k. 38—39.

³⁰ Kozicki, op. cit., s. 663.

³¹ R. Dmowski, *Zagadnienie rządu. Wskazania programowe OWP*. Warszawa 1927, wyd. II, s. V.

³² Dmowski, *Pisma* t. IX, s. 127.

³³ Ibidem, s. 129—131.

oparcie się na religii katolickiej i poczuciu narodowym³⁴. Aby zrealizować ten postulat, niezbędne jest objęcie władzy w państwie przez elitę umysłową i moralną narodu, do czego pierwszym krokiem ma być stworzenie „organizacji narodu”. Organizacja ta musi przejąć rządy i pełną odpowiedzialność za państwo. Dokonały tego Włochy, ale do tego celu musi dążyć każdy naród³⁵.

Jeszcze wyraźniej bronił kapitalizmu w swej broszurze Rybarski. Określił on istniejące ustawodawstwo i politykę podatkową państwa jako „bolszewizujące”³⁶. Społeczeństwo, według Rybarskiego może rozwijać się tylko wtedy, kiedy „kapitał” czuje się spokojny. Wtedy są środki na inwestycje i gospodarka jest bardziej ustabilizowana. Dlatego powinna powstać organizacja, w której skład weszliby obok wielkich i małych kapitalistów robotnicy. Zadaniem tej organizacji byłoby „przeciwstawienie się wszelkim próbom przewrotu i usiłowaniom radykalizmu”³⁷. Ostro występował Rybarski przeciwko wszelkiej interwencji państwa w sprawy kapitału prywatnego. W związku z tym, raczej z odcieniem negacji, wypowiadał się o korporacjach faszystowskich³⁸. Również Zdziechowski wystąpił z obroną kapitału prywatnego przed podatkami³⁹. Jako zwolennik trójpodziału władzy na ustawodawczą, wykonawczą i sądową zadeklarował się Wasiutyński⁴⁰. Uważał jednak za konieczne wzmocnienie władzy wykonawczej, a w szczególności sądowej. Wyraźnie doraźnym celem walki z sanacją służyło potępienie naruszania prawa przez grupy, które doszły do władzy przemocą.

Tego typu program mógł powstać tylko jako kompromisowa platforma dla zjednoczenia kilku partii. W chwili kiedy koncepcja ta zawiadła, wydawanie dalszych broszur programowych okazało się niecelowe. Poza tym program był obliczony na szybkie dojście do władzy. Miało to nastąpić jako uwięczenie wystąpienia przeciwko rewolucji komunistycznej, którą OWP zamierzał stłumić. W kołach OWP przewidywano wybuch rewolucji na 1927 r.⁴¹ Program ten jawnie opowiadał się za kapitalizmem, nawet nie usiłując, wzorem programów faszystowskich w innych krajach, zamaskować to demagogiczną krytyką kapitalizmu. Wysuwał koncepcję całkowitej wolności gospodarczej. Nie wysuwał natomiast żadnych postulatów poprawy bytu klasy robotniczej. Unikał nawet słowa „robotnicy” lub „proletariat”, używając enigmatycznego pojęcia „pracownicy”. Program ten mimo silnych ataków na pracę sejmową przed przewrotem majowym i samą ideę parlamentaryzmu, nie poruszał kwestii ustrojowych (Dmowski), albo wręcz wypowiadał się za parlamentaryzmem (Wasiutyński).

Bardziej otwarcie wypowiedziano się na poufnym zebraniu przywódców OWP na teren warszawski, któremu przewodniczył Dmowski. Dmowski wypowiedział się na nim za dyktaturą typu faszystowskiego. Omawiając

³⁴ Ibidem, s. 153.

³⁵ Ibidem, s. 157.

³⁶ Rybarski, op. cit., s. 3.

³⁷ Ibidem, s. 5.

³⁸ Ibidem, s. 25.

³⁹ Zdziechowski, op. cit., s. 10–11.

⁴⁰ Wasiutyński, op. cit., s. 13–14.

⁴¹ KIKR 12. II. 1927, nr 12, k. 114–115.

konceptje swego przyszłego rządu, gwarantował nienaruszalność własności kapitalistów polskich i obcych. Dla podniesienia zysku zamierzał zwiększyć wydajność i intensywność pracy, koszty produkcji zmniejszyć przez obniżkę płac. By zwiększyć zdolność konkurencyjną, a przez to — jego zdaniem — i zatrudnienie, planował znieść obciążenia socjalne ponoszone przez kapitalistów na rzecz robotników. Słowem, w myśl tych koncepcji „uzdrowienie” gospodarki polskiej miało być przeprowadzone wyłącznie kosztem klasy robotniczej. W polityce zagranicznej głównie niebezpieczeństwo upatrywano ze strony Niemiec i stwierdzano w związku z tym potrzebę normalizacji stosunków ze Związkiem Radzieckim⁴². Było to zgodne z poglądami wyrażonymi przez Berezowskiego w broszurze poświęconej polityce zagranicznej⁴³. W sprawie pracy i ubezpieczeń, poglądy zbliżone do tych, jakie wypowiedziano na tym zebraniu, głosiła prasa endecka. Tego żądali przemysłowcy i rzemieślnicy⁴⁴.

We *Wskazaniach programowych* nie poruszono sprawy stosunku do mniejszości narodowych. Pominięto ten problem całkowicie. Dotyczy to również problemu Żydów. W sprawie religii zabrał głos Dmowski podnosząc znaczenie katolicyzmu dla narodu polskiego. Religia katolicka, jego zdaniem, stanowi istotę narodu i jego czynnik nieodłączny. W pracach Dmowskiego zostało to zaakcentowane tak mocno po raz pierwszy. Jednak znalazło się w broszurze stwierdzenie, że można być świadomym Polakiem, dobrze spełniającym swoje obowiązki wobec ojczyzny, nie będąc katolikiem⁴⁵. O wiele dalej posuwali się przedstawiciele kleru, uznając za Polaków tylko katolików⁴⁶. Broszurę Dmowskiego, jako wyraz doceniania roli kościoła w życiu narodu polskiego, pochwalił związany z endecją arcybiskup Teodorowicz⁴⁷.

Obok partii politycznych w skład OWP miało wejść szereg organizacji społecznych, znajdujących się pod wpływami ZLN. Jednak organizacje takie, jak Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń, Sokół, Narodowa Organizacja Kobiet nie mogły wstąpić do OWP, ze względu na swój charakter organizacji powszechnych, oficjalnie apolitycznych. Także Związek Halerczyków i Związek Dowborczyków nie przystąpiły do OWP, obiecując jednak jak najdalej idące poparcie⁴⁸. Jedynymi organizacjami, które w całości wstąpiły do OWP, były Straż Narodowa i Młodzież Wszechpolska. Uchwały o przystąpieniu tych organizacji do OWP podjęły ich Rady Naczelne na jeździe w Poznaniu, w dniu ogłoszenia powstania OWP⁴⁹. Straż Narodowa, będąca bojówką ZLN, wstąpiła do OWP bez wahań. Nadal miała pełnić rolę bojówki, mającej chronić i osłaniać wystąpienia

⁴² KIKR 31. XII. 1926, nr 7, k. 60—62.

⁴³ Berezowski, op. cit., s. 14.

⁴⁴ *Reformy społeczne*. „Gazeta Warszawska” nr 191 z 14. VII. 1927. Postulaty polskiego rzemiosła. Sprawozdanie ze zjazdu Centralnego Towarzystwa Rzemieślniczego. Ibidem, nr 155 z 8. VI. 1927.

⁴⁵ Dmowski, *Kościół* (w:) *Pisma* t. IX, s. 115.

⁴⁶ Ks. Bisztyga T. J.: „Polak i katolik choć dwa różne słowa, miały zawsze jedno i to samo znaczenie”; Ks. L. Mirek: „Nie może być Polakiem w pełnym i najlepszym tego słowa znaczeniu, kto nie jest równocześnie dobrym katolikiem”. Cytaty wg J. Baryckiej, *Stosunek kleru do państwa i oświaty*. Warszawa 1934, s. 33.

⁴⁷ Teodorowicz, op. cit., s. 32.

⁴⁸ KIKR 9. I. 1927, nr 9, k. 69—70.

⁴⁹ KIKR 8. III. 1927, nr 14, k. 147—148; „Akademik Polski” nr 1 z 20. I. 1927.

OWP i ZLN. Działacze Straży Narodowej zajęli w OWP odpowiedzialne stanowiska⁵⁰. Natomiast w Młodzieży Wszechpolskiej nastąpił rozłam i do OWP przystąpiły początkowo tylko koła akademickie. Część członków kół miejskich przeszła do organizacji młodzieży „Orle”, istniejącej przy NPR⁵¹. W ten sposób załamało się ostatecznie następne założenie przy tworzeniu OWP, wciągnięcia do organizacji ludzi nie związanych z ZLN. Tylko grupa członków Polskiej Organizacji Faszystowskiej przystąpiła do pracy wśród młodzieży OWP⁵². Kierownicy i działacze OWP rekrutowali się z członków ZLN.

Na czele OWP, jako Wielki Oboźny stanął Roman Dmowski. Przy nim utworzona została Wielka Rada. Kompetencje jej nie zostały bliżej określone. Nie mamy żadnych przekazów o jej pracy. Wiadomo tylko, że 8 grudnia 1929 członkowie jej zostali podzieleni na członków stałych i zastępców⁵³. Cały kraj podzielono na dzielnice. Największe były: Dzielnica Zachodnia, obejmująca Wielkopolskę, Pomorze i siedem powiatów województwa łódzkiego oraz Małopolska Wschodnia, obejmująca województwa lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie. Dzielnice dzieliły się na województwa i okręgi oraz powiaty. Używano również pojęcia „ziemia”, np. Ziemia Bielsko-Bialska. Na czele każdej takiej jednostki stał oboźny. Najmniejszą jednostką była placówka. Wszystkie władze były mianowane odgórnie.

Charakterystyczny jest skład socjalny zarządów powiatowych OWP z pierwszego okresu istnienia tej organizacji. Oto przykładowo dane z kilku powiatów województwa kieleckiego. I tak w Pińczowie do miejscowego komitetu weszli: ks. prałat Konstanty Aksamitowski — członek sejmiku powiatowego, banku ludowego, rady miejskiej, instytucji spółdzielczych itp., Witold Morawski — prezes Związku Ziemiaków, członek SChN, Stanisław Tiede — członek zarządu Związku Ziemiaków i Syndykatu Kieleckiego, Gustaw Osuchowski — prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, Stanisław Niwiński — właściciel składu aptecznego. Oboźnym powiatowym w powiecie opatowskim został dyrektor cukrowni Częstocice — Józef Byczewski, mężami zaufania: Stefan Siemiatowski i Czesław Szupczyński — pracownicy głównej kontroli w Zakładach Ostrowieckich, obaj sympatycy faszyzmu. W Częstochowie oboźnym powiatowym został Bolesław Ryłski — kupiec. Na czele dzielnic stanęli: A. Włosiński — aptekarz, członek ZLN i L. Nieprzecki — urzędnik magistratu

⁵⁰ Np. K. H. Rostworowski, przewodniczący Straży na m. Kraków został oboźnym OWP na m. Kraków, członek zarządu na m. Kraków Folkierski, oboźnym województwa krakowskiego. Komenda Policji m. Krakowa do Prezydium Dyrekcji Policji w Krakowie. 26. I. 1927. CAMSW 218/13, k. 59—60.

⁵¹ KIKR 9. I. 1927, nr 9, k. 70.

⁵² KIKR 22. II. 1927, nr 13, k. 129.

⁵³ Stałymi członkami Rady zostali: Franciszek Arciszewski, Roman Bniński, Marian Borzęcki, Tadeusz Bertoni, Jan Czekanowski, Stanisław Celichowski, Karol Dłużewski, Aleksander Dębski, Władysław Epelich, Folkierski, Adam Głazewski, Mieczysław Kawecki, Józef Kawecki, Mieczysław Jakubowski, Bronisław Korewa, Hoenig-Michaelis, Izidor Modelski, Adam Majewski, Czesław Maysner, Michał Nycz, Leon Pluciński, Zygmunt Pluciński, Roman Rybarski, Stanisław Stroński, ks. Antoni Stychel, Wojciech Trąmpczyński, Jan Zdziechowski. Zastępcami zostali: Stanisław Haller, Edward Dubanowicz, Bohdan Winiarski, Stanisław Kopnica, Władysław Seyda, Leonard Stahl, Marian Kiniorski, Marian Tuchowski, Antoni Marylski, Seweryn Samulski. KIKR 17. II. 1930, nr 26, t. V, k. 226.

członek ZLN. W powiecie częstochowskim OWP kierowali: Stejnhaagen — właściciel majątku Malusy i współwłaściciel fabryki papieru w Myszkowie i hrabia Karol Potocki z Parzymiech⁵⁴. Również z terenu województwa lubelskiego mamy dane, że przedstawicielom ziemiaństwa chętnie powierzano stanowiska kierownicze. W mieście władze OWP rekrutowały się spośród średnio zamożnego mieszczaństwa i inteligencji⁵⁵.

Nową formacją organizacyjną powstałą w ramach OWP był Ruch Młodych. Ruch Młodych rozpoczął działalność z inicjatywy młodych działaczy lwowskiej⁵⁶. Powstał on nie bez pewnych wahań i oporów, ponieważ OWP, w myśl pierwotnych założeń, nie był pomyślany ani jako organizacja masowa, ani jako organizacja młodzieżowa⁵⁷. Pierwszy zjazd „młodych” OWP odbył się 3 kwietnia 1927 we Lwowie. W imieniu „młodych” przemówił Zdzisław Stahl. W przemówieniu, które „Gazeta Warszawska” określiła jako „ideowe credo Młodych OWP”, Stahl zaznaczył, że powstający Ruch Młodych jest integralną częścią OWP, tym bardziej, że „młodzi” nie odczuwają potrzeby odrębnej organizacji. Jako naczelne hasło wysunął walkę ze zmaterializowaniem współczesnego świata, kult religii i patriotyzmu, budowanie ustroju hierarchii, wreszcie hasło zorganizowanego, świadomego swego położenia narodu, jako jedynej gwarancji silnej Polski w podminowanej anarchią i komunizmem Europie⁵⁸. Po zjeździe lwowskim odbyły się podobne zjazdy w Poznaniu i Warszawie. Na zjeździe w Warszawie 18 kwietnia 1927 Jan Rembieniński powtórzył publicznie tezę o spodziewanej próbie obalenia rządu przez lewicę i roli, która ma przypaść OWP w zdławieniu tej próby przewrotu. Z uchwał zjazdu zasługują na uwagę dwie: o konieczności przenikania do organizacji robotniczych i uświadamiania młodzieży robotniczej w duchu narodowym i druga protestująca przeciwko wciąganiu Polski przez Anglię do wojny antwbolszewickiej, przygotowywanej przez tę ostatnią⁵⁹. Jako naczelną władzę Ruchu Młodych powołany został Wydział Wykonawczy Młodych ze Zdzisławem Stahlem na czele. Można sądzić, że w początkowym okresie swego istnienia Ruch Młodych nie różnił się w taktyce i ideologii od reszty organizacji, chociaż od początku charakteryzował go niechętny stosunek do ZLN.

Niedługo po powstaniu Ruch Młodych doczekał się pierwszych represji. 11 października 1927 został przez wojewodę Dunin-Borkowskiego rozwiązany OWP w Małopolsce Wschodniej. Powodem był kolportaż ulotki — jak podaje Klaudiusz Hrabyk — w sprawie zabójstwa gen. Zagórskiego⁶⁰.

Represje zaostrzyły tarcia między ZLN a OWP. Działacze ZLN mieli pretensje o nikłe rezultaty pracy OWP, zaprzepaszczenie Straży Narodo-

⁵⁴ CAMSW 205/102, k. 31, 76, 79.

⁵⁵ Referat o sytuacji polityczno-narodowościowej DOK II za czas od 1. VIII. do 1. IX. 1927. CAMSW SRI II, 227/86b/I, k. 11.

⁵⁶ J. Makowski, *Na przelomie pokoleń*. Poznań 1934, s. 37.

⁵⁷ *Z niedawnych lat*. „Awangarda Państwa Narodowego” nr 7—9 z VII—IX. 1937 s. 293.

⁵⁸ „Gazeta Warszawska” nr 96 z 7. IV. 1927.

⁵⁹ KIKR 24. VI. 1927, nr 22, t. I, k. 317—322.

⁶⁰ „Życie Warszawy” nr 33 z 7. II. 1964. Oficjalne powody podał, w odpowiedzi na interpelację Klubu Narodowego z 6. XI. 1928 r., Sławoj-Składkowski. „Gazeta Warszawska” nr 86 z 26. III. 1928.

wej, którą rozwiązano w tym samym czasie, co OWP w Małopolsce Wschodniej. Zarzucali OWP bierność wobec zarządzeń i wystąpień rządu, wreszcie nieufność wobec działaczy ZLN. Dlatego żądali przekazania całej akcji przeciw rządowej w ręce ZLN, a zostawienie OWP pracy oświatowo-kulturalnej⁶¹. Wyrazem nieufności niektórych działaczy ZLN wobec OWP było tworzenie w Warszawie Kół Młodych przy ZLN⁶².

W marcu nastąpił pierwszy wyłom w szeregach OWP. We Lwowie z własną deklaracją wystąpił tzw. Zespół Stu. Liczył on 42 członków, wywodzących się z „Zetu” lub Związku Obrony Narodowej. Prezesem Zespołu Stu był A. Domaszewicz, a ideologiem Waclaw Mejbaum⁶³. Według źródeł policyjnych była to „organizacja poufna”, założona w roku 1923, a od czasu powstania OWP będąca częścią składową Obozu. Zadaniem Zespołu Stu, działającego za aprobatą Dmowskiego, były prace programowe. Wystąpienie grupy było protestem przeciwko próbom ZLN podporządkowania sobie OWP, a tym samym utrzymania w swoim ręku monopolu na kierownictwo endecją. Jednocześnie był to protest przeciwko sojuszowi OWP z ZLN. Zdaniem członków Zespołu Stu nie można się z tym zgodzić, ponieważ ZLN dąży do ześrodkowania całej pracy na terenie parlamentarnym, mimo że najważniejsza jest nie walka o liczebność klubu parlamentarnego, a zjednywanie mas dla ruchu „narodowego”. Drugim zarzutem wysuwany przez Zespół Stu była sprawa obrony przez ZLN interesów wielkiego kapitału i ziemiaństwa bez uwzględnienia potrzeb szerokich mas. Aleksander Domaszewicz określił następująco program ZLN: „Chwiejny i oportunistycznie przystosowany, wraz z liberalizmem skazany na śmierć, nacjonalizm zetelenowców jest nam obcy i daleki, jak bezprogramowość wrogiemu nam obozu sanacyjnego”. W deklaracji programowej, ogłoszonej 10 marca 1928, występowali członkowie Zespołu Stu przeciwko programowi federalistycznemu, a jednocześnie przeciwko przyłączaniu do Polski nowych ziem. Określając naród jako kategorię rasową, kulturalną i gospodarczą, uważali za potencjalnych członków narodu wszystkich mieszkających na terytorium państwa, z wyjątkiem Żydów. Był to program wynarodowienia mniejszości słowiańskich zamieszkujących ziemie wchodzące w skład państwa polskiego. Żydzi jako „rasowo obcy”, mieli być wyłączeni z mającej nastąpić asymilacji. Aby tę masę niejednorodną i niejednorodną, o różnym stopniu świadomości narodowej i o różnym poziomie kulturalnym zjednoczyć, należało, zdaniem autorów, stworzyć elitę rządzącą z jednostek narodowo czynnych, czyli Polaków. W dziedzinie gospodarczo-społecznej postulowali program pełnej solidarności przy jednoczesnej kontroli państwa nad zyskami przedsiębiorstw i banków i normowaniem tych zysków z udziałem zawodowych korporacji. Państwo także miało normować stosunki między kapitałem a pracą⁶⁴.

Program ten różnił się zasadniczo od programu ZLN i OWP i był bardzo zbliżony do programu włoskiego faszyzmu. Wywołał on wielkie zainteresowanie wśród Młodych OWP, którzy odnieśli się do niego przy-

⁶¹ KIKR VIII. 1927, nr 26, k. 364—367.

⁶² KIKR 20. VIII. 1927, nr 27, k. 381—382, X. 1927 nr 33, k. 438.

⁶³ Hrabysk, op. cit., s. 499, 510. S. MękarSKI, *Zespół Stu*, „Wiadomości” nr 24 z 17. VI. 1962. MękarSKI podaje 25 nazwisk członków Zespołu Stu.

⁶⁴ KIKR 14, 21. III. 1928, nr 81, 82, t. II, k. 221—225, 227—230.

chylnie. Jak pisze Hrabyk, odpowiadał mu stosunek tej grupy do starych endeków i dotychczasowej linii partii⁶⁵. Wyłamanie się Zespołu Stu nie spowodowało jednak jakichkolwiek widocznych rezultatów, przynajmniej natychmiastowych z wyjątkiem Lwowa. We Lwowie wielu członków Zespołu Stu zajmowało eksponowane stanowiska. Ciosem dla endecji była utrata pisma. Członkowie Zespołu Stu przy pomocy sanacji, o czym wówczas nie wiadano, opanowali „Słowo Polskie”⁶⁶. Przed wyborami była to poważna strata.

Przy okazji dyskusji nad sprawą Zespołu Stu znów wyłoniły się różnice zdań w łonie kierownictwa endecji co do dalszej taktyki. Z ostrą krytyką wystąpił Dmowski na posiedzeniu Rady Naczelnej ZLN 25 marca 1928. Nie był przeciwny poglądom reprezentowanym przez Zespół Stu. Powtórzył część zarzutów Zespołu Stu o ograniczaniu się do pracy w sejmie, a nieinteresowaniu się pracą społeczną w terenie. Na jego wniosek postanowiono jednomyślnie potępić ZG ZLN za zbyt pochopne wykluczenie z ZLN dr Mejbauma i nawiązać rokowania z tą grupą⁶⁷. Nie udało się znaleźć więcej wiadomości o Zespole Stu, ponieważ władze ZLN podjęły uchwałę o unikaniu publicznego poruszania spraw związanych z tą grupą⁶⁸. Wywołane to było zarówno obawą wpływu Zespołu Stu na młodzież jak i niechęcią przyznawania się do porażki, szczególnie że był to okres wyborów. Zespół Stu nie zdołał zdobyć szerszych wpływów nawet we Lwowie, a jego członkowie wkrótce podjęli otwartą współpracę z sanacją.

Taki był stan rzeczy w obozie endeckim w przededniu wyborów. Wybory miały odbyć się w terminie przewidzianym konstytucją i według dawnej ordynacji. Miały one być pierwszą próbą sił w wyborach od przewrotu majowego. Rola tych wyborów była tym większa, że według art. 125 konstytucji z 1921 r., drugi sejm wybrany na podstawie tej konstytucji miał prawo dokonać rewizji ustawy konstytucyjnej większością 3/5, przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów. Normalnie większość musiała wynosić 2/3. Z zamiarem zmiany konstytucji nosiła się w tym czasie przede wszystkim sanacja.

Endecja przystąpiła do wyborów osłabiona przez odejście do obozu rządowego części ziemiaństwa i rzeczników wielkiego przemysłu — Centralnego Związku Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów „Lewiatana”. Osłabiona była także zarysowującym się rozłamię z Zespołem Stu i „dezercją do sanacji”.

Przy wyborach 1928 r. rząd zdecydował się na zmianę swojej dotychczasowej polityki ograniczania się w zasadzie do posiadania zwolenników w różnych partiach. Przed wyborami okazało się to niewystarczające. Przede wszystkim chodziło jednak o stworzenie instrumentu bezpośredniego oddziaływania na masy, a w sejmie — o utworzenie klubu zależnego jedynie od Piłsudskiego, klubu, którego posłowie nie musieliby się liczyć, jak dotychczas z taktyką i decyzjami partii macierzystych. Został utworzony Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem. I tu spraw-

⁶⁵ Hrabyk, op. cit., s. 510.

⁶⁶ M. Pietrzak, *Reglamentacja wolności prasy w Polsce. (1918—1939)*. Warszawa 1963, s. 37.

⁶⁷ KIKR 26. III. 1928, nr 85, k. 248—254.

⁶⁸ Ibidem. k. 54.

dziły się przewidywania Wery Kostrzewy, co do charakteru organizacji politycznej piłsudczyzny, która już w czerwcu 1926 pisała: „Piłsudski może przeciągnąć na swoją stronę pewną część burżuazji i obszarników, ale nie potrafi w krótkim czasie stworzyć, na wzór Mussoliniego, mocnego aparatu partyjnego o wypracowanej ideologii i ścisłej partyjnej dyscyplinie — choćby dlatego, że niepewność sytuacji i widoków powodzenia jego planów nie pozwoli na konsolidację, wymagającą większego czasu i bardziej określonej perspektywy historycznej. Dlatego «partia Piłsudskiego» będzie raczej luźnym konglomeratem różnych grup niż partią na wzór faszystowski”⁶⁹. Należy jednak stwierdzić, że powstanie partii grupującej najróżniejsze elementy — od byłych socjalistów do monarchistów — bardzo utrudniało sytuację endecji. Przeciw endecji stanęła partia głosząca hasła solidaryzmu klasowego i mająca już w założeniu objęcie swoimi wpływami całego społeczeństwa. Głosząc hasła bezpartyjności, interesów ponadpartyjnych, narodowych, wykorzystywała sanacja hasła endeckie. Po raz pierwszy z endecją walczonej jej własną bronią. Nie bez znaczenia także, ze względu na klientelę endecką było i to, że hasła te głosiła partia mająca w swych rękach władzę. Przecież słowa Dmowskiego o ChD i „Piaście”, że „za wiele posiadały one żywiołów, które nie lubią zbyt daleko siedzieć od źródła beneficjów”⁷⁰, dotyczą również ZLN.

Jednocześnie odejście od endecji tych czołowych przedstawicieli przemyślenia i obszarnictwa, którzy prędzej zrozumieli „ducha czasu”, spychało endecję jeszcze dalej na pozycje nacjonalistyczne i klerykalne. Do wyborów poszła endecja pod hasłem obrony kościoła katolickiego, obrony Polski przed komunizmem i masonerią. Różnorodny skład BBWR powodował, że hasła te m. in. wykorzystywano również przeciw sanacji.

Nastrój w ZLN przed wyborami był pesymistyczny. Do wyżej wymienionych przyczyn doszedł fakt, że nie zawarto przewidywanych porozumień wyborczych poza lokalnym porozumieniem z Polskim Blokiem Katolickim. W tej sytuacji bardzo pomocnym dla ZLN okazał się list pasterski biskupów polskich z 5 grudnia 1927, wzywający wiernych do aktywnego udziału w wyborach i oddawania głosów na listy katolickie⁷¹. Jeżeli wierzyć Skrudlikowi, to w kołach OWP krążyła pogłoska, że pierwotna redakcja listu, który został napisany przez arcybiskupa Teodorowicza w porozumieniu z Dmowskim, uległa zmianie na skutek interwencji prymasa Hłonda. Zmiana ta miała iść w kierunku zawaolowania stanowiska kleru⁷². Przyczyną tego były różnice stanowisk w wyższej hierarchii kościelnej. Część episkopatu w myśl postulatów papieżstwa starała się doprowadzić do ugody z sanacją. Ze strony sanacji także były czynione kroki w kierunku unormowania stosunków z kościołem. Takim krokiem był np. okólnik Bartla z 29 grudnia 1926, wprowadzający do szkół przymus praktyk religijnych dla młodzieży i nauczycieli⁷³. W każ-

⁶⁹ M. Koszutska, *Tezy o sytuacji w Polsce* (w:) *Pisma i przemówienia* t. III, s. 17.

⁷⁰ R. Dmowski, *Nowy sejm i polityka wewnętrzna* (w:) *Pisma* t. X, s. 204.

⁷¹ A. Czubiński, *Centrolew*. Poznań 1963, s. 69.

⁷² List dr. Skrudlika do J.E. Kard. Hłonda. KIKR 4. II. 1928, nr 70, k. 141—142.

⁷³ W. Mysiek, *Kościół katolicki w Polsce w latach 1918—1939*. Warszawa 1964 s. 210. Maszynopis. Jak pisze Mackiewicz, Piłsudski chciał trafić do prawicy społecznej przez ziemiaństwo i kler i np. nie omijał żadnej okazji by złożyć wizytę abp. ks. Jałbrzykowskiemu. St. Mackiewicz, *Historia Polski*. Warszawa 1958, s. 347.

dym razie korzystając z jego mglistych, ogólnikowych sformułowań, list ten wykorzystywała w swej kampani wyborczej również sanacja⁷⁴. Nie ulega jednak wątpliwości, że list ten był dyskutowany przede wszystkim przez ugrupowania endeckie. Przykładem metod agitacji przedwyborczej części kleru może być artykuł zamieszczony w piśmie Ojców Marianów, „Pro Christo”, przeznaczonym dla młodej inteligencji. Pismo to redagował Michał Wiśniewski, były członek Pogotowia Patriotów Polskich. Autor artykułu, F. J. Szafiański, pisał: „Żydzi, masoni i cała lewica wszystko postawi na kartę, by uzyskać przewagę. Katolicy nie mogą na to pozwolić, bo inaczej na kościołach naszych, na miejsce strąconego krzyża ukaże się trójkąt żydowski, a na ołtarzach zapłonie siedmioramienny świecznik. Dzieci wasze, matki-Polki, będą uczyły się po żydowsku i może im wpoją przekonanie, że «religia to opium dla narodu», Każdy z nas musi skorzystać ze swego prawa wyborczego i głosować wspólnie i karnie na tych ludzi, którzy nam dali swym życiem gwarancję, że katolicyzm i Ojczyzna — to idee ich życia. Nie wolno nam się rozbić, bo nasze rozbitcie to triumf wroga”⁷⁵. Jak wielka była pomoc kleru, świadczyć może wypowiedź Głębińskiego na posiedzeniu Rady Naczelnej ZLN 11 grudnia 1927. Według danych policji, których z braku innych materiałów nie można zweryfikować, po nakreśleniu sytuacji przedwyborczej przed opublikowaniem listu pasterskiego Głębiński nową sytuację przedwyborczą przedstawił następująco: „Ciężka sytuacja dla naszego Stronnictwa, jaką przed chwilą przedstawiłem, zmieniła się zasadniczo z chwilą ogłoszenia przez episkopat listu pasterskiego w sprawie wyborów” i zakończył swoje wystąpienie zdaniem: „Jednym słowem, list biskupów polskich uratował nas”. Według tego samego źródła Załuska oświadczył, że ZLN wszedł w porozumienie, za pośrednictwem kardynała Kakowskiego, z władzami kościelnymi, które przyrzekły 60% dobrowolnych ofiar, zbieranych od parafian, przekazywać na rzecz funduszu wyborczego ZLN⁷⁶.

Z ramienia ZLN akcję wyborczą prowadził Narodowo-Katolicki Komitet Wyborczy. W obliczu kryzysowej dla tego ugrupowania sytuacji do akcji wyborczej włączył się OWP. Było to sprzeczne z założeniami tego obozu nieangażowania się w bieżącą politykę. Do akcji wyborczej wciągnięci zostali także Młodzi OWP. Zatrudniano ich przy zbieraniu składek na fundusz wyborczy, jako prelegentów⁷⁷. Klaudiusz Hrabyk w swoich wspomnieniach pisze, że we Lwowie utworzono przed wyborami Komitet Wyborczy Młodych, który rozwinął ożywioną akcję, w wyniku której endecja we Lwowie zdobyła swój jedyny mandat⁷⁸. Prawdopodobnie w innych miejscowościach również mogły zostać utworzone komitety wyborcze Ruchu Młodych OWP, nie mamy jednak co do tego żadnych przekazów. Również trudno jest stwierdzić, jakie rezultaty przyniósł udział „młodych” w akcji wyborczej. W każdym razie prze-

⁷⁴ Czubiński, op. cit., s. 69.

⁷⁵ F. J. Szafiański, *Zamach na duszę polską i środki jej obrony*. „Pro Christo” nr 5 z V. 1927, s. 303.

⁷⁶ KIKR XII. 1927, nr 44, t. I, k. 619, 621.

⁷⁷ KIKR I. 1928, nr 55, 3. II. 1928, nr 69, t. II, k. 32—33, 134.

⁷⁸ Hrabyk, op. cit., s. 539—540.

ciwko wciąganiu Młodych OWP do akcji wyborczej zaprotestowała grupa „młodych” z Poznania. Stali oni na stanowisku, że „młodzi” nie powinni wchodzić do sejmu, ponieważ rola sejmu jest skończona, a będąc w sejmie musieliby bronić jego prerogatyw. Poza tym ulegliby wpływom doświadczonych parlamentarzystów z ZLN⁷⁹. Postulat nieuczestniczenia w wyborach oraz fakt, że OWP był organizacją nieliczną, w której „starzy” należeli przeważnie do ZLN, a Ruch Młodych jeszcze nie rozwinął się, i wynikająca z tych przyczyn drugoplanowa rola OWP, umożliwiła w późniejszym okresie lansowanie tezy o niebraniu przez OWP udziału w wyborach 1928 r.⁸⁰

W wyborach 1928 r. po raz pierwszy rząd wziął udział jako strona czynna. Do akcji wyborczej został zaangażowany cały aparat administracyjny. Poza normalnymi źródłami BBWR czerpał fundusze z kasy państwowej. Wobec działaczy innych partii stosowano korupcję. Wreszcie posługiwano się zwykłym fałszerstwem. Stosowano unieważnianie list opozycyjnych, co spowodowało z kolei unieważnienie około trzystu tysięcy głosów (sześciokrotnie więcej niż w wyborach 1922)⁸¹. Nawet jeden z oficerów SRI-kontrwywiadu w swym sprawozdaniu podkreślał „zbyt energiczny” udział w akcji wyborczej władz administracyjnych⁸².

Antyprawicowe nastroje w kraju oraz wyżej wymienione przyczyny spowodowały klęskę ZLN. Podczas gdy w 1922 r. posiadał on w sejmie 99 mandatów — 22⁰%, to po wyborach 1928 liczba ta zmniejszyła się do 37 mandatów — 8,4⁰%. Największe straty poniósł ZLN na Pomorzu i w Małopolsce. Poza ZLN najwięcej stracił „Piast”, bo 49 z 70 poprzednio posiadanych mandatów. Straty innych stronnictw były minimalne. Największym klubem stał się BBWR ze 130 mandatami, zdobytymi przede wszystkim kosztem endecji oraz dzięki rozbiciu bloku mniejszości narodowych i naciskom oraz fałszerstwom na kresach wschodnich. 22 nowe mandaty zdobyła PPS. Duży sukces, mimo brutalnych represji władz, odniosła KPP, która wraz z rewolucyjnymi organizacjami mniejszości narodowych zdobyła około miliona głosów i 18 mandatów.

Oceniając wybory, prasa endecka zwracała przede wszystkim uwagę na sukces lewicy. W pierwszym artykule po wyborach „Gazeta Warszawska” jako główne przyczyny klęski własnego obozu podawała udział w akcji wyborczej rządu oraz rozbicie obozu katolicko-narodowego⁸³. Nieco później głębszą analizę wyborów przeprowadził na łamach tegoż pisma Stanisław Rymar. Podkreślając sukces lewicy, stwierdził on fakt przesunięcia się głosów w mieście na korzyść komunistów, a wejście PPS na teren wiejski. Przyczyną tego, jego zdaniem, było sproletaryzowanie mas chłopskich, drobnomieszczańskich i urzędniczych. Na BBWR padły natomiast — jego zdaniem — głosy ludzi, którzy zwątpili w sejm i dlatego zdecydowali pozostawić pełną swobodę działania Piłsudskiemu⁸⁴.

Przejsie od rządu do opozycji oraz przejście przez sanację haseł

⁷⁹ Drobnik, op. cit., s. 60—62; *Z niedawnych lat*, s. 294.

⁸⁰ *Z niedawnych lat*, s. 294.

⁸¹ A. Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski niepodległej*. Warszawa 1957. s. 277—279.

⁸² Sprawozdanie z sytuacji polityczno-narodowościowej DOK II. Lublin 1. V. 1928, k. 7.

⁸³ *Kto zwyciężył?* „Gazeta Warszawska” nr 74 z 6. III. 1928.

⁸⁴ S. Rymar, *Radykalizm na wsi*. Ibidem nr 90 z 20. II¹. 1928.

antyparlamentarnych zmusiło endecję do wystąpienia w obronie sejmu. Sejm stał się teraz dla endecji narzędziem walki z rządem. W cyklu artykułów zamieszczonych w kwietniu (18—28 kwietnia 1928) w „Gazecie Warszawskiej” Dmowski stanął na stanowisku konieczności zachowania sejmu. Motywował to „co prawda” rolą ochronną przed rewolucją, jaką spełnia ustroj przedstawicielski⁸⁵. Jednak i on chciał pozbawić sejm prawa kontroli nad rządem, rezerwując prawo powoływania i usuwania rządu dla głowy państwa. Chciał również zmniejszyć liczbę uprawnionych do udziału w wyborach. Zamierzał to osiągnąć przez dopuszczenie do wyborów tylko głów rodzin, ponieważ „ojcowie rodzin” są na ogół mniej skłonni do ryzyka, bardziej konserwatywni. Przy zastosowaniu tego systemu od głosowania odsunięta zostałaby młodzież, ponieważ w praktyce równałoby się to podniesieniu cenzusu wieku. Żądał on dodatkowo podziału na okręgi, w zależności od poziomu oświaty, kultury gospodarczej, siły podatkowej ludności itp. Przez zniesienie systemu proporcjonalnego zamierzał osiągnąć zwiększenie liczby mandatów z Poznańskiego i terenów podobnych, ograniczając jednocześnie wpływ ludności kresów wschodnich⁸⁶. Zbliżone stanowisko zajął Joachim Bartoszewicz, prezes Stronnictwa Narodowego od początku jego istnienia do 1937 r. Występując również za reformą sejmu, przyrównywał on ludzi żądających zniesienia parlamentu do chcących odcięcia głowy dla pozbycia się bólu głowy⁸⁷. Akcja prasowa miała podwójne ostrze. Chodziło o przeciwstawienie się ewentualnym próbom sanacji pozbycia się parlamentu, a jednocześnie o pohamowanie zbyt ekstremistycznych nastrojów pewnej części członków własnego obozu.

Niepowodzenia wyborcze, załamanie się pierwotnej koncepcji OWP, zmuszały kierownictwo endecji do szukania nowych dróg wyjścia. Endecja była zaniepokojona wyraźnym wzrostem nastrojów lewicowych w kraju. Dmowski charakteryzując okres powyborczy jako okres, w którym siły rozsadzające społeczeństwo znacznie wzrosły, wysuwał potrzebę „bardzo sprawnej organizacji Obozu Narodowego i, wobec dzisiejszej niedostateczności jego sił, zdwojonej pracy wszystkich jego ludzi”⁸⁸. Jako nazwę dla nowego ugrupowania proponował „Stronnictwo Narodowe”. Uzasadniał odwrót od tradycyjnej nazwy Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego tym, że przecież nie będzie ono dążyło do większego zdemokratyzowania państwa. Podnosił, że by przejść do ofensywy, trzeba zdobyć młodzież. Defensywną postawę endecji od 1905 r. tłumaczył utratą wpływu na młodzież⁸⁹.

10 czerwca 1928 odbyło się, z udziałem Dmowskiego, posiedzenie Rady Naczelnej ZLN, na którym postanowiono przeprowadzić konsolidację „obozu narodowego” przez połączenie ZLN i wszystkich organizacji z nim związanych⁹⁰. Do wiadomości publicznej podano to w formie komunikatu z posiedzenia przedstawicieli stronnictw i organizacji, które w akcji wyborczej popierały listę Narodowo-Katolickiego Komitetu Wy-

⁸⁵ R. Dmowski, *Nowy sejm i polityka wewnętrzna* (w:) *Pisma t. X*, s. 208.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 221—222.

⁸⁷ J. Bartoszewicz, *Zagadnienie polityki polskiej*. Warszawa 1929, s. 92.

⁸⁸ Dmowski, *Nowy sejm*, s. 243.

⁸⁹ R. Dmowski, *Obóz narodowy w chwili obecnej* (w:) *Pisma t. X*, s. 189.

⁹⁰ KIKR t. II, k. 401—406.

borczego. Zakomunikowano, że zebrani postanowili w celu konsolidacji obozu narodowego przystąpić do organizacji Stronnictwa Narodowego. Według tego komunikatu stronnictwo zamierzało: 1. Bronić praw należnych Kościołowi Katolickiemu w państwie i zasad katolickich w życiu publicznym; 2. Dążyć do utrwalenia i wmożenia narodowego charakteru państwa polskiego; 3. Pracować nad przystosowaniem ustroju politycznego do realnych potrzeb życia i warunków dziejowych Polski, nad zabezpieczeniem autorytetu, stałości i równowagi władz państwowych, jako podstawy sił rozwoju narodu i potęgi państwa; 4. Walczyć o panowanie prawa; 5. Przeciwstawiać się walce klas i rozkładowym wpływom radykalizmu, stojąc na gruncie jedności gospodarstwa narodowego, opartego na własności prywatnej oraz poszanowaniu godności pracy⁹¹.

16 października 1928 „Gazeta Warszawska” opublikowała Program Stronnictwa Narodowego, który w tradycjach wyraźnie nawiązywał do ruchu wszechpolskiego. Już część wstępna programu mówi o solidaryzmie klasowym. Wskazując na naczelne miejsce religii katolickiej w państwie, program opowiada się za podporządkowaniem całego życia zasadom religii. Było to zgodne z nastawieniem endecji eksponowania na pierwszym miejscu swego pozytywnego stosunku do Kościoła. Formułując zasady polityki zagranicznej, autorzy programu podnosili, że układ w Locarno „zabezpieczając pokój tylko na zachodzie, powiększa przez to samo niepewność na Wschodzie”. Tym istotniejszy dla Polski — uważali — jest sojusz z Francją. Program podnosił duże znaczenie sojuszu z państwami nadbałtyckimi oraz Rumunią, Czechosłowacją i Jugosławią. Charakteryzując stosunki Polski z Niemcami i Związkiem Radzieckim, program stwierdzał, że Polska stoi wobec jawnego dążenia Niemiec do zmiany granic i zaznacza, że zwracanie wysiłków polityki narodu polskiego przeciw Rosji nie leży w interesie Polski. W sprawach ustrojowych program zalecał równowagę władz naczelnych w państwie. Osiągnąć to zamierzano zgodnie z omówionymi wyżej postulatami Dmowskiego. W sprawie reformy prawa wyborczego program wyraźnie domagał się tego, co Dmowski uprzednio podawał w formie zawołowanej, tzn. podniesienia cenzusu wieku i zapewnienia ludności polskiej na kresach wschodnich większych praw. W sprawie mniejszości narodowych opublikowany dokument nie zawierał jakiegokolwiek programu unormowania czy też polepszenia wzajemnych stosunków, ograniczając się do postulatu wzmocnienia elementu polskiego na terenach leżących blisko granicy. Problem żydowski sprowadzono do żądania zaprzestania dalszego przyjmowania emigrantów Żydów ze Związku Radzieckiego. W części poświęconej sprawom społecznym program nie ograniczał się do obrony istniejącego stanu rzeczy. Zawierał nawet szereg postulatów, których wprowadzenie oznaczałoby regres w istniejących stosunkach. Opowiadał się np. za zniesieniem ograniczenia czasu pracy, zamianą związków zawodowych na wspólne zrzeszenie przedstawicieli pracodawców i pracowników przeciwko wszelkiej ingerencji czynników państwowych w życie gospodarce, określając to jako „pierwiastki socjalistyczne”⁹². Rolę pań-

⁹¹ *Stronnictwo Narodowe*. „Gazeta Warszawska” nr 193 z 30. VI. 1928.

⁹² Kongres SN, który odbył się w czerwcu 1929 w Poznaniu, rozwinął ten punkt w uchwałach, żądając zlikwidowania przedsiębiorstw państwowych. *Uchwały wszechpolskiego Kongresu SN*. „Gazeta Warszawska” nr 188 z 1. VII. 1929.

stwa w konfliktach społecznych sprowadzał do czuwania nad tym, by spory między kapitałem a robotnikami „nie przybierały form szkodliwych dla dobra publicznego”. Państwo natomiast powinno popierać inicjatywę prywatną przez reformę systemu podatkowego, polegającą na zmniejszeniu podatku dochodowego, spadkowego i obrotowego oraz zniesienie progresji w podatku gruntowym. Szczególną opieką należało, zdaniem autorów, otoczyć przemysł średni i rzemiosło oraz handel. Jednocześnie program zawierał postulaty aktualne, jak podniesienie pensji urzędnikom, powrót do służby zwolnionych ze względów politycznych itp.⁹³ Program ten niewiele różnił się od programu ZLN, był nawet bardziej zachowawczy. Tak samo niedwuznacznie stawał w obronie kapitalistów i własności prywatnej. Całkowicie pomijał interesy klasy robotniczej i chłopstwa. Ze względu na swoją klientelę występował jako obrońca interesów rzemiosła i handlu. W roku 1919, gdy uchwalano program ZLN, musiano ze względu na nastroje (rządy kapitalistyczne nie były jeszcze ugruntowane), pójść, przynajmniej pozornie, na ustępstwa wobec klasy robotniczej, zamieszczając kilka jej postulatów w programie. W roku 1928 program wyraźnie był obliczony przede wszystkim na drobnomieszczaństwo, odzwierciedlając jego postulaty.

Trzon nowego stronnictwa stanowić miały ZLN i OWP. Również Sekcje Młodych ZLN i OWP miały połączyć się tworząc Sekcję Młodych Stronnictwa Narodowego⁹⁴. Początkowo jako siła organizacyjna przy tworzeniu SN miał wystąpić OWP. Władzę zwierzchnią nad pracami miał mieć sejmowy Klub Narodowy. Polecając prace organizacyjne OWP miano na uwadze możliwość fiaska całego przedsięwzięcia. Gdyby zamierzenia zorganizowania SN chybiły, to siły organizacji, które zdołano by skupić, zostałyby przy OWP⁹⁵. Dmowski zalecał, by OWP zajął się nie tylko stroną organizacyjną, ale i programową. Jednak między postulatami Dmowskiego a koncepcjami Młodych OWP wystąpiły różnice. Młodzi uważali, że SN powinno być przygotowane do przejęcia władzy, nie czekając na moment, kiedy władza przejdzie do stronnictwa jako wynik wychowania społeczeństwa. Dmowski natomiast twierdził, że „SN musi zdawać sobie sprawę, iż bezpowrotnie minęła możliwość ujęcia władzy w jego ręce w drodze krótkiego spięcia przy porozumieniu się z innymi stronnictwami pomajowymi, jeśli się nie chce stawiać państwa wobec ostateczności. Istnieje tylko jedna droga do zdobycia władzy, droga wychowawcza”⁹⁶.

Ingerencja OWP w akcję tworzenia SN, wzrost jego znaczenia w endecji oraz obawa dalszego zbliżenia do faszyzmu wywołały niezadowolenie wśród części członków ZLN. Obawy te nie były bezpodstawne. Już na pierwszym posiedzeniu Klubu Narodowego, Rybarski, przyjmując godność prezesa zaznaczył, że zamierza wprowadzić pierwiastek OWP do polityki. Motywował to własną przynależnością do OWP oraz koniecznością wprowadzenia do stronnictwa elementu „młodych”. Oświad-

⁹³ Cytaty z „Programu” wg M. Grinberg, *Wybór dokumentów programowych głównych partii i organizacji politycznych*. Warszawa 1963, s. 191—215.

⁹⁴ KIKR 3. VII. 1928, nr 114, k. 448.

⁹⁵ KIKR 12. VII. 1928, nr 118, k. 473.

⁹⁶ KIKR 13. VII. 1928, nr 119, k. 484—485.

czenie Rybarskiego wywołało niezadowolenie wśród części członków Klubu Narodowego z Trampczyńskim na czele⁹⁷. Nie mogąc się pogodzić z nową linią wystąpił w tym czasie ze stronnictwa Stanisław Grabski⁹⁸. Zapowiedź trwałej opozycji przeciw rządowi wywołała niezadowolenie organizacji kobiecych „obozu narodowego”. Żądały one zmiany dotychczasowej taktyki względem rządu, zajęcia wobec niego stanowiska „obiektywnego”, broniąc jednocześnie hasła katolicko-narodowych⁹⁹. Spowodowało to złagodzenie ataków na rząd¹⁰⁰.

Na 7 października wyznaczono pierwszy zjazd Rady Naczelnej SN. Przynajmniej w niektórych miejscowościach wybory delegatów na zjazd odbywały wspólnie ZLN i OWP¹⁰¹. Rada Naczelna zatwierdziła program i statut oraz wybrała władze. Prezesem Zarządu Głównego Rady Naczelnej wybrany został Joachim Bartoszewicz. W skład Rady Naczelnej weszło kilku członków OWP.

Kolejna próba zjednoczenia, będącej w ciągłej reorganizacji od 1926 r. endecji, okazała się niewypałem. OWP pozostał nadal organizacją autonomiczną, zaczął jednak brać bezpośredni udział w pracy SN. Zachowanie odrębnej organizacji spowodowane było z jednej strony — chęcią posiadania rezerwy na wypadek jakichś komplikacji w SN, z drugiej strony — bardziej „radykalnym” nastawieniem Ruchu Młodych OWP. 24 lipca 1928 Wydział Wykonawczy Młodych OWP wysłał do podległych placówek wyjaśnienie w sprawie stosunku do SN. W wyjaśnieniu tym mówiło się, że „świeżo powstałe Stronnictwo Narodowe nie przejęło zadań Obozu Wielkiej Polski i nie zmniejszyło bynajmniej obowiązków, ciążących na władzach Obozu, ani na nas, jako Młodych Obozu. Celem stronnictwa jest prowadzenie polityki bieżącej związanej w szczególności z działalnością klubu parlamentarnego, oraz załatwianie pewnych spraw samorządowych. Naszym zadaniem pozostaje w dalszym ciągu budowa nowych, trwałych podstaw przyszłego obozu narodowego, polityka odleglejszych celów i zupełnego zwycięstwa idei narodowej”. Wydział Wykonawczy zezwolił członkom OWP brać udział w pracach SN, i uznał stronnictwo za jedyne, do którego członkom OWP wolno należeć¹⁰². Wyjaśnienie to widocznie nie zadowoliło członków organizacji. Kilka miesięcy później zabrał w tej sprawie głos Komitet Młodych OWP Dzielnicy Warszawskiej. W wydanym okólniku mówił o różnicach między starym i młodym pokoleniem narodowców, zalecał współpracę, gdyż „młodzi” nie daliby sobie jeszcze sami rady¹⁰³.

Wyrazem niezadowolenia z dotychczasowej działalności był artykuł Jana Okolskiego (prawdopodobnie pseudonim), w którym polityka „obozu

⁹⁷ KIKR 30. III. 1928, nr 88, k. 276—277.

⁹⁸ Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 226.

⁹⁹ Polityczny Komunikat Informacyjny (dalej PKI) 28. VIII. 1928, nr I z AAN, MSW, Dep. Polit. t. 8, k. I.

¹⁰⁰ Ibidem.

¹⁰¹ Np. w Wilnie 4. X. 1928 odbyło się zebranie Rady SN, na którym omawiano sprawę likwidacji ZLN i OWP i wybrano dwóch delegatów na zjazd. PKI 17. X. 1928, nr 5, k. 33.

¹⁰² *Młodzi a Stronnictwo Narodowe*. „Awangarda” nr 5—6 z VII—VIII. 1928, s. 152—153.

¹⁰³ Komitet Młodych Dzielnicy Warszawskiej: Czym jest Ruch Młodych OWP? CAMSW, 205/102, k. 508—509, odpis.

narodowego” określona została jako ulegająca hasłom liberalnym z obawy przed pomówieniem o reakcyjność. Zdaniem autora, uleganie demoliberalizmowi i materializmowi doprowadziło obóz do kryzysu. Reakcją na to powinna być działalność OWP¹⁰⁴. Inne niż w SN było wśród Młodych podejście do spraw społecznych. W prasie Młodych OWP rozwiązanie spraw społecznych we Włoszech określano jako „śmiałe, a rzeczowe, dyletantyzmem nie zarażone, rozwiązanie zawistości”¹⁰⁵. Przestrzegano jednak przed ślepym naśladownictwem Włoch, a w szczególności systemu korporacyjnego¹⁰⁶. Była to pośrednia krytyka programu SN, w którym występowały elementy korporacjonizmu. Jednocześnie było to wyraźne wypowiedzenie się za faszystowskimi metodami działania. Podobnie projekt konstytucji opracowany przez SN spotkał się z krytyką pochodzącą z kół Młodych OWP. W biuletynie redagowanym przez Ryszarda Piestrzyńskiego projekt ten określony został jako nie realizujący w pełni nowoczesnych postulatów, jakie zaczynają się kształtować w Ruchu Młodych OWP¹⁰⁷.

Inne również było podejście do zagadnień robotniczych, przynajmniej wśród tych z „młodych”, którzy bezpośrednio stykali się z robotnikami. Jednym z takich był Edward Zajączek, pracujący na terenie Bielska-Białej. Uważał on kwestię robotniczą za jedną z najistotniejszych w pracy OWP. „Nie wieś, nie mieszczańsko-urzędnicze warstwy miejskie — twierdził on — lecz zorganizowany i narodowo uświadomiony robotnik, górnik i kolejarz, odegrają najgłówniejszą rolę w przemianie niedomagań Polski. Bez robotnika ani przeciw robotnikowi nie zbudujemy Wielkiej Polski”. Jako pierwszy krok na drodze do zdobycia robotnika widział budowę organizacji związkowej, która by zajęła się jego sprawami bytowymi, bo „głodny żołądek i podarta kapota nie pozwala umysłowi odbierać wzniosłych, a choćby najszczytniejszych haseł. Najpierw należy robotnikowi zabezpieczyć obronę przed zbyt częstym wysiłkiem przez obcy kapitał; dać mu pomoc prawną; fundusze zapomogowe; dobrze ujęte ubezpieczenia; ludzkie traktowanie itd. — a później mówić o ideałach. To może zrobić wyłącznie organizacja zawodowa”¹⁰⁸. Był to nawet głos wśród Młodych OWP odosobniony, ale że zdawali sobie sprawę z ważności tego problemu świadczy fakt przedrukowania całego artykułu przez organ OWP „Awangardę”¹⁰⁹.

OWP przechodzi w tym czasie dalszą ewolucję w kierunku zwiększenia wpływu „młodych”. Także rola OWP w podziale pracy z SN uległa zmianie. W związku z niepowodzeniem akcji OWP wśród starszego pokolenia postanowiono, że całość prac w tym środowisku przejmie SN, a OWP skupi swój wysiłek na pracy z młodzieżą. W samym OWP, zdaniem policji, młodzież wtedy wyparła już zupełnie „starych” z prac

¹⁰⁴ J. Okolski, *Rola Obozu Wielkiej Polski*. „Awangarda” z III. 1928, s. 6—8.

¹⁰⁵ Z. Zóltowska, *Zasady polityki społecznej*. „Awangarda” nr 8 z X. 1928 s. 189.

¹⁰⁶ Z. Stahl, *Rozważania ustrojowe*. „Awangarda” nr 5—6 z VII—VIII. 1928, s. 1—2.

¹⁰⁷ *Powszechna Agencja Narodowa*. „Biuletyn Prasowo-Informacyjny” nr 4 z 23. III. 1929.

¹⁰⁸ E. Zajączek, *Ruch Młodych a kwestia robotnicza*. „Młody Narodowiec” nr 4 z IV. 1929.

¹⁰⁹ „Awangarda” nr 7—8 z VII—VIII. 1929.

organizacyjnych¹¹⁰. Poza pracą wśród młodzieży OWP przejął od SN pracę wśród robotników. Spowodowane to było niepowodzeniem SN w pracy na tym odcinku. Dlatego przekazano OWP istniejące sekcje robotnicze¹¹¹. Obok przejścia znacznej części pracy SN przez OWP, ten ostatni brał bezpośredni udział w pracy SN na wszystkich szczeblach, poczynając od władz naczelnych do organizacji terenowych. Od lutego 1929 r. przedstawiciele Młodych OWP weszli w skład wojewódzkich i powiatowych zarządów SN. Stałym delegatem Młodych OWP w ZG SN został Zbigniew Stypułkowski¹¹². O stopniu ingerencji OWP w życie SN może świadczyć fakt domagania się przez „młodych” zmiany zarządu wojewódzkiego w Kielcach jako mało energicznego¹¹³. Proces ten nie przechodził bezkonfliktowo. Przykładem jest spór o prymat między SN i OWP, który miał miejsce w Łodzi. Ostatecznie spór zakończył się zawieszeniem łódzkiego oddziału OWP. Nie poprawiło to stosunków w Łodzi i wzajemne animozje i konflikty ciągnęły się jeszcze długo¹¹⁴.

Po tych reorganizacjach stan osobowy Ruchu Młodych OWP, według sprawozdania członka Wydziału Wykonawczego Młodych OWP Tadeusza Bieleckiego, na 1 stycznia 1930 przedstawiał się następująco¹¹⁵:

Czynnych członków w kraju i za granicą	— 16 840, w tym:
Młodzież akademicka bez korporantów	— 4 072
Korporanci	— 636
Uczniowie szkół średnich	— 900
Członkowie z zagranicy (bez Gdańska)	— 252
W Gdańsku	— 83
Sekcja rzemieślniczo-robotnicza (z Pracą Polską)	— 5 301
Młodzież pracująca biurowo	— 1 122
Młodzież wiejska	— 2 475
Kobiety	— 1 016
Młodzież ze sfer ziemiańskich	— 366 (w tym 46 kobiet)
Seminaria duchowne i wydziały teologiczne	— 192
Zawieszonych chwilowo z powodu niepłacenia składek	— 425 (w tym 42 kobiety)
Poza tym kandydatów na członków Młodych OWP	— 12 835
Zgłoszonych podań do rozpatrzenia	— 6 134

Ogólna liczba zarejestrowanych członków, kandydatów i tych, którzy już zadeklarowali chęć wstąpienia, wynosiła ponad 35 000.

¹¹⁰ Sprawozdanie R. Rybarskiego na posiedzeniu ZG SN 20. IV. 1929. KIKR 23. IV. 1929 nr 46, t. IV, k. 158.

¹¹¹ KIKR 2. X. 1929, nr 105, t. III, k. 424.

¹¹² PKI 21. II. 1929, nr 17, t. 13a, k. 9.

¹¹³ PKI 4. III. 1929, nr 21, k. 29.

¹¹⁴ Urząd Wojewódzki Łódzki: Sprawozdania miesięczne za styczeń i maj. CAMSW A/2, Łódź, t. 6, k. 191/193, 300.

¹¹⁵ KIKR 17. II. 1930, nr 26, t. V, k. 226—227.

Według województw podział ten przedstawiał się następująco:

m. Warszawa	— 5602	Wileńskie	— 863
Poznańskie	— 5362	Kieleckie	— 825
Pomorskie	— 4822	Tarnopolskie	— 744
Krakowskie	— 3515	Białostockie	— 698
Lwowskie	— 2993	Wołyńskie	— 510
Śląskie	— 1343	Nowogrodzkie	— 499
Łódzkie	— 1143	Poleskie	— 499
Warszawskie	— 1092	Stanisławowskie	— 317
Lubelskie	— 980	Za granicą	— 3196
			(w tym członków 35)

Jest to najdokładniejsze sprawozdanie o stanie liczbowym OWP, jakie się zachowało. Duża liczba kandydatów i zgłaszających chęć wstąpienia do organizacji w stosunku do jej członków świadczy o wzroście popularności OWP wśród młodzieży i jego możliwościach rozwojowych. Największy wpływ — jak wynika z tego sprawozdania — posiadali „młodzi” wśród uczącej się młodzieży. Zwraca uwagę liczba 900 członków — uczniów szkół średnich. Ustawowo na terenie szkoły nie miały prawa działać żadne organizacje polityczne. OWP działał na terenie szkół nielegalnie, skupiając młodzież w Narodowej Organizacji Gimnazjalnej (NOG). Na wyższych uczelniach czynnych członków OWP było 4708, czyli ponad 25% ogólnej liczby członków Młodej OWP¹¹⁶. Stanowili oni około 10% ogółu studiujących. Jednak wpływ ich na terenie wyższych uczelni był znacznie większy. Ekspozyturą OWP na terenie wyższych uczelni była Młodzież Wszechpolska. Opanowała ona Naczelny Komitet Akademicki. W skład NKA wchodziły następujące organizacje akademickie: Centrala Akademicka Bratnich Pomocy, Związek Polskich Korporacji Akademickich, Centralny Związek Akademickich Kół Naukowych, Ogólnopolski Związek Kół prowincjonalnych oraz Akademicki Związek Sportowy. Tylko Bratnie Pomoce skupiały w tym czasie 26 700 studentów, korporacje liczyły 3500 członków i tyluż filistrów¹¹⁷. Z tym, że na ogół należeli oni jednocześnie do Bratniej Pomocy. Nie znaczy to oczywiście, że wśród członków tych organizacji, a szczególnie Bratnich Pomocy, nie było przeciwników Młodzieży Wszechpolskiej. Wyższe uczelnie dostarczały aktywu do pracy w innych środowiskach, wśród młodzieży robotniczej i rzemieślniczej. Jeszcze w 1927 r. Młodzi rozpoczęli pracę wśród młodzieży należącej do Związku Rzemieślników Chrześcijan. Związek ten liczył w swym czasie 10 000 młodzieży. Kierował tą pracą z ramienia OWP Kunicki¹¹⁸. Trudno obliczyć, jaki procent wśród młodzieży skupionej w Sekcjach Rzemieślniczo-Robotniczych stanowiła młodzież robotnicza, ilu z nich było członkami „Pracy Polskiej”¹¹⁹. Działalność w nie-

¹¹⁶ Skwarczyński podaje, że w maju 1930 r. Młodzież Wszechpolska liczyła nieco ponad dwa tysiące członków. A. Skwarczyński, *Atlas organizacji społecznych*. Warszawa 1932, s. 26. Wydaje się, że podaje on liczby zaniżone.

¹¹⁷ Dodatek do KIKR 22. XI. 1929, nr 131, k. 690—691.

¹¹⁸ KIKR 3. XII. 1927, nr 42, t. I, k. 593, 607.

¹¹⁹ ZZ „Praca Polska” przeżywała w tym czasie kryzys. Z 8,9 tys. członków płacących składki w 1929 r. spadła w 1930 r. do 1,9 tys. L. Hass, *Organizacje zawodowe w Polsce. 1918—1939*. Warszawa 1963, s. 28—29.

których organizacjach, jak np. Sokole, prowadzona była systematycznie. Nakazane to być regulaminem placówek Młodych OWP. Młodzież wiejska w OWP rekrutowała się przeważnie ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej oraz Sokoła. Ułatwiało działalność w tych organizacjach obsadzenie wysokich stanowisk w ich władzach przez działaczy OWP. Na przykład w Lublinie prezesem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej był dr Majewski, pełniący jednocześnie funkcję oboźnego OWP¹²⁰. W porównaniu jednak z tymi organizacjami wpływy bezpośrednie OWP na wsi były niewielkie. Młodzież ziemiańska, mimo stosunkowo niewielkiej liczebności, odgrywała znaczną rolę, z reguły pozostając, jak stwierdziliśmy, na kierowniczych stanowiskach. Nie wiadomo, czy pewna liczba młodzieży ziemiańskiej nie jest wliczona do rubryki młodzieży akademickiej i korporanckiej. Rozpatrując liczebność OWP według województw, rzuca się w oczy, że jedna trzecia członków rekrutowała się z województw poznańskiego i pomorskiego, gdzie endecja tradycyjnie była najsilniejszym kierunkiem. Duża liczba członków w Warszawie tłumaczy się stołecznym charakterem miasta, jego liczebnością, charakterem drobniomszczańskim miasta oraz umiejscowieniem tu szeregu wyższych uczelni. Co prawda, MSW szacowało liczbę członków OWP w Warszawie na 1500 osób, z przewagą inteligencji¹²¹. Ta czterotysięczna różnica może wynikać z niewliczenia do OWP najliczniejszej części organizacji — młodzieży akademickiej, zrzeszonej w Młodzieży Wszepolskiej oraz ZZ „Pracy Polskiej”, która w tym okresie liczyła w Warszawie około 1000 członków¹²². Wreszcie nie wiadomo, o ile zwiększyła się organizacja w ciągu roku dzielącego te dwa sprawozdania. Widzimy zresztą, że najliczniejsze organizacje były w województwach posiadających na swym terenie wyższe uczelnie. Bardzo niewielkie wpływy miał OWP na kresach wschodnich. Niejasne jest, skąd rekrutowali się członkowie figurujący w rubryce „za granicą”. Można przypuszczać, że chodziło tu o studentów polskich, studiujących za granicą, urzędników firm prywatnych itp. Możliwe, że byli to jacyś zwolennicy OWP rekrutujący się ze środowiska polonijnego. Nie mamy co do tego żadnych danych.

W Małopolsce Wschodniej działalność rozwiązanego Obozu Wielkiej Polski podjęta została decyzją ZG SN na początku 1929 r. Stworzono organizację pod nazwą Zrzeszenie Młodzieży Narodowej. We Lwowie przez cały czas działała Młodzież Wszepolska¹²³.

Ciekawym zagadnieniem jest stosunek liczbowy OWP do SN w tym okresie. Niestety, dane zachowały się tylko o niektórych miejscowościach województw łódzkiego i kieleckiego. Z danych tych wynika, że w Łodzi było prawie dwukrotnie więcej członków SN, natomiast w okolicach Łodzi liczebność obu organizacji była prawie równa. To ostatnie odnosi się do całego województwa łódzkiego i kieleckiego, z tym, że w poszczególnych miejscowościach występuje niewielka przewaga jednej lub drugiej organizacji¹²⁴. Będąc w tym okresie organizacjami elitarnymi, OWP

¹²⁰ Mysiek, op. cit., s. 209.

¹²¹ KIKR 16. III. 1929, nr 15, t. III, k. 194. PKI 26. II. 1929, nr 20, k. 32.

¹²² J. Malański, *Pracownicze związki zawodowe w Polsce*. Warszawa 1934, wyd. II, s. 66.

¹²³ PKI 26. II. 1929, nr 20, k. 32.

¹²⁴ CAMSW 205/102, k. 635—640.

i SN oddziaływały przede wszystkim poprzez masowe organizacje społeczne, takie jak Narodowa Organizacja Kobiet, Sokół, Związek Hallerczyków, Centralne Towarzystwo Rolnicze, Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej itp.

Wybory 1928 r. zmieniły sytuację sejmu. Nie ciążyło już na nim piętno „sejmu przegranych”. Opozycja przeszła do kontrataku, świadomie ograniczając się do terenu parlamentu. Wyrazem zewnętrznym tego był wybór Ignacego Daszyńskiego na marszałka sejmu, a następnie sprawa Czechowicza. Jesienią 1929 r. powstał blok opozycyjny partii centrum i lewicy. Do bloku tego weszli: Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów, Klub Stronnictwa Chłopskiego, Klub PSL „Wyzwolenia”, Klub PSL „Piasta”, Klub Narodowej Partii Robotniczej i Klub Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Partie tego bloku zwanego Centrolewem łączyła negacja ustroju sanacyjnego. Nie miał on wspólnego programu społecznego ani ściślejszych więzów organizacyjnych. Utworzenie Centrolewu było jednak poważnym krokiem naprzód w organizowaniu się społeczeństwa przeciwko rządowi pomajowym ¹²⁵.

Powstanie Centrolewu wpłynęło także na postawę endecji. Stronnictwo Narodowe również przeszło do ostrzejszej opozycji wobec rządu. W styczniu 1929 r. zgodnie z informacjami policji, Karol Wierczak, Mieczysław Jakubowski i ks. Godlewski wysunęli na posiedzeniu Komitetu Politycznego SN projekt powołania Ligi Obrony Narodowej, która spełniałaby zadania rozwiązanej Straży Narodowej. Złożenie tego wniosku było wyrazem nacisku OWP na SN w kierunku zaktywizowania pracy pozaparlamentarnej. Planowane przez nich kursy pracy konspiracyjnej miały przygotować kadry dla LON. Prowadzić je miało grono najwybitniejszych działaczy SN. Listę słuchaczy kursów ustaliło prezydium ZG SN. Na kursy te miało uczęszczać około 17 osób. Na liście znaleźli się tacy przedstawiciele Młodych OWP, jak Kazimierz Jodziewicz, Władysław Kempfi, Zbigniew Stypułkowski, Zbigniew Kunicki ¹²⁶. Nie ma jednak żadnych danych, że kurs taki odbył się.

Próby stworzenia własnych bojówek były związane z oceną sytuacji w państwie jako kryzysowej. We wrześniu 1929 r. „Awangarda” pisała: „O ile wszelkie oznaki nie mylą, okres rządów pomajowych zbliża się ku końcowi”. Oceniano, że jako siły realne na widowni pozostaną „obóz narodowy”, Centrolew i komuniści ¹²⁷. Podobnego zdania byli Z. Stahl, T. Bielecki, a podobno nawet i Dmowski podkreślał konieczność gotowości do walki ¹²⁸. Szykowano się nie tylko do walk politycznych, ale i do walki fizycznej. Jako naczelne zadanie stawiano przed OWP przejście do czynnej walki z przeciwnikami ¹²⁹.

Niezadowolenie z rządu znalazło także swój wyraz w postawie niektórych przedstawicieli kleru. Wyrazicielem tych postaw stało się „Pro Christo”, atakujące rząd za „w wysokim stopniu niezadowolający” sto-

¹²⁵ Dokładnie omawiają sytuację, która doprowadziła do powstania Centrolewu oraz jego działalność S. Stęborowski, *Geneza Centrolewu*. Warszawa 1963 i Czubiński, op. cit.

¹²⁶ KIKR 21. I. 14. III. 1929, nr 5, 8, 29, k. 52, 90, 374.

¹²⁷ „Awangarda” nr 9 z IX. 1929, s. 193.

¹²⁸ KIKR 27. I., 7. II. 1930, nr 16, 21, t. V, k. 128, 173—174.

¹²⁹ KIKR 10. V. 1930, nr 66, k. 678—679.

sunek do religii i kościoła. Przewidując również upadek rządu nawoływano do jedności obozu katolickiego w obliczu możliwości dojścia do władzy lewicy. W tym celu proponowano utworzenie w Polsce partii katolickiej¹³⁰. Propozycja taka była również wyrazem nieufności do endecji, pretendującej do roli obrońcy interesów katolicyzmu w Polsce. Rosło w kraju natężenie akcji antysemitkiej. Wskazuje na to Mysłek, podając program wykładów kółek różańcowych¹³¹. Również w OWP przywiązywano duże znaczenie do propagandy antysemityzmu. W 1930 r. oddział bydgoski OWP wydał broszurę pt. *Wróg przed bramą*, zawierającą tzw. protokoły mędrców Syjonu. Dał temu wyraz także Mosdorf w drugim wydaniu swojej broszury *Akademik i polityka* pisząc o konieczności eliminacji Żydów z życia akademickiego¹³².

Sfery kierownicze Stronnictwa Narodowego i OWP nie bardzo wierzyły w możliwość zwycięstwa Centrolewu w rozgrywce z sanacją. Mimo to jednak u podstaw ich stosunku do Centrolewu tkwiło niejako przeświadczenie, że w razie załamania się rządów sanacji władza przejdzie w ręce umiarkowanej lewicy¹³³. Aktualnie (1929—1930) SN i OWP traktowały Centrolew jako sojusznika w walce z wrogiem nr 1, tzn. sanacją. 26 czerwca Roman Rybarski mówił na wiecu w Warszawie: „Każdy dzień rządów Piłsudskiego wzmacnia radykalizm, więc po Piłsudskim gorzej i tak nie będzie”¹³⁴. W Centrolewie widziano dowód zerwania lewicy z Piłsudskim¹³⁵. Ułatwiał zbliżenie do Centrolewu wpływ, jaki uczestniczące w nim partie centrowe wywierały w kierunku osłabienia ostrza społecznej walki. Prasa endecka w przeddzień i po czerwcowym kongresie Centrolewu zajęła pozycje neutralnej życzliwości, zostały starannie zatarte wszelkie różnice dzielące SN od Centrolewu. Również Aleksander Świętochowski, który zabrał głos na łamach „Gazety Warszawskiej”, podzielił społeczeństwo na dwa przeciwstawne obozy, sanacyjny i antysanacyjny¹³⁶. W odróżnieniu od głosów SN o możliwości obalenia sanacji drogą parlamentarną¹³⁷, uważano w OWP, że można tego dokonać tylko siłą i do tego nawoływano¹³⁸. Stanowisko to nie było czymś nowym. Jeszcze w roku 1927 Jerzy Zdziechowski, członek OWP i SN, powiedział, że rząd, który przechodzi do władzy przez most, nie wywróci się na skutek głosowania przez drzwi¹³⁹. Sceptyczny stosunek do problemu obalenia sanacji w drodze walki parlamentarnej wynikał z poglądu, że w łonie samej sanacji do głosu dochodzą coraz bardziej „elementy faszystowskie”¹⁴⁰. Co do tego, że nie pozwoli sobie obalić drogą parlamentarną, nie pozostawiała złudzeń sama sanacja. „Wybory”

¹³⁰ St. K-ski (Stefan Kaczorowski), *Dla dobra sprawy*. „Pro Christo” nr 12 z XII. 1929, s. 785—788.

¹³¹ Mysłek, op. cit., s. 359.

¹³² J. Mosdorf, *Akademik i polityka*. Warszawa 1929, wyd. II, s. 5.

¹³³ Sprawozdanie z obrad Wielkiej Rady OWP we Lwowie 13. VIII. 1930. KIKR 19. VIII. 1930, nr 128, t. VI, k. 186.

¹³⁴ „Gazeta Warszawska” nr 178 z 27. VI. 1930.

¹³⁵ *Centrolew przeciw Piłsudskiemu*. „Gazeta Warszawska”, nr 100 z 7. VI. 1930.

¹³⁶ A. Świętochowski, *Dwie partie*. „Gazeta Warszawska” nr 219, z 3. VIII. 1930.

¹³⁷ Sejm i dyktatura. „Gazeta Warszawska” nr 131 z 10. V. 1930.

¹³⁸ *Jak dziś walczyć?* „Szczerbiec” nr 13 z 25. V. 1930. Artykuł skonfiskowany.

¹³⁹ *Obowiązek*. „Gazeta Warszawska” nr 113 z 26. IV. 1927.

¹⁴⁰ „Awangarda” nr 1 z I. 1929, s. 21.

jakie się odbyły na ulicach Warszawy w maju 1926 roku — pisała „Gazeta Polska” — nie zostaną przekreślone przez żadne inne wybory, dopóki cel zamachu majowego nie zostanie osiągnięty”¹⁴¹.

Los sejmu został przesądzony z chwilą powstania zorganizowanej opozycji. Przemówienie Walerego Sławka, który w tym czasie był premierem, na posiedzeniu klubu parlamentarnego BBWR 30 kwietnia 1930 było wskazówką, że rząd szykuje się do rozgrywki. W przemówieniu swym Sławek zapowiedział nowe wybory i wezwał posłów, by rozpoczęli prace przygotowawcze¹⁴². 25 sierpnia na miejsce Sławka premierem został Piłsudski. 30 sierpnia rząd przeszedł do kontrataku. W dniu tym prezydent rozwiązał obie izby parlamentu oraz rozpiisał nowe wybory na listopad. Dwa wywiady Piłsudskiego, udzielone Miedzińskiemu 26 sierpnia i 6 września, stanowiły zbiór niewybrednych ataków na sejm i posłów. Były one przygrywką do następnego posunięcia rządu, aresztowania kilkudziesięciu posłów. Chodziło przede wszystkim o przywódców Centrolewu. Poza tym aresztowano kilkunastu posłów ukraińskich i dwóch z Klubu Narodowego: Aleksandra Dębskiego — oboźnego Dzielnicy Warszawskiej OWP i członka Stałej Rady przy oboźnym Dmowskim oraz Jana Kwiatkowskiego. Narodowców aresztowano, by nie stwarzać pozorów, że aresztuje się tylko przedstawiciele lewicy, i by nie interpretowano tego jako próby pozyskania endecji¹⁴³. Było to także ostrzeżenie pod adresem endecji, że represje mogą być stosowane również wobec prawicy. Obok tego dla rzucenia cienia na ogół aresztowanych dodano im aresztowanego za nadużycia finansowe posła BBWR.

Przygotowania do wyborów odbywały się pod znakiem terroru. Prócz aresztowania posłów i dużej liczby działaczy Centrolewu, władze zastrzyły terror wobec mniejszości narodowych na wschodzie. Rozwiązano szereg organizacji i stowarzyszeń ukraińskich, przeprowadzono brutalną pacyfikację Małopolski Wschodniej. Wzrósł również terror na Białorusi Zachodniej. Na rdzenie polskich ziemiach stosowano inne środki terroru — areszty, rozwiązywanie i rozbijanie zebrań, a następnie masowe unieważnianie list opozycyjnych. Oczywiście i te metody stosowano na kresach wschodnich. Poza tym rząd propagował zasadę jawnego głosowania, przez co osiągnął wpływ na ludzi od siebie zależnych, przede wszystkim urzędników. Stosowano ponadto metodę unieważniania oddanych głosów. Do metod tych musiano sięgnąć, ponieważ nawet wybory przeprowadzone na podobieństwo wyborów 1928 r. musiałyby zmniejszyć stan posiadania sanacji¹⁴⁴. W znacznym stopniu zaważył na wyborach Brześć, o którym nawet Pobóg-Malinowski mówił, że „zawisł na długo ciemną chmurą nad życiem politycznym Polski”¹⁴⁵. Brześć poza elementem strachu, zwiększył niewiarę w skuteczność wyborów, przekonanie, że na drodze legalnej rządu się nie obali. Nastroje panujące wśród pewnej części polityków opozycyjnych dobrze charakteryzuje list

¹⁴¹ *Przebudzenie*. „Gazeta Polska” nr 8 z 6. XI. 1929.

¹⁴² W. Sławek, *Idziemy do odwołania się do opinii społeczeństwa*. „Gazeta Polska” nr 91 z 2. IV. 1930.

¹⁴³ Mackiewicz, op. cit., s. 217.

¹⁴⁴ Próchnik, op. cit., s. 373.

¹⁴⁵ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski* t. II, Londyn 1956, s. 530.

Zygmunta Kaczyńskiego, działacza ChD i kierownika Katolickiej Agencji Prasowej, do Ignacego Paderewskiego: „Jeszcze nie siedzę w Brześciu, chociaż dziś Polska staje się coraz bardziej podobna do jednego wielkiego więzienia. Atmosfera dzisiejsza jest gorsza aniżeli za najbardziej reakcyjnych czasów Aleksandra III lub Mikołaja II. Ludzie, gdy mówią o polityce, trwożnie oglądają się dokoła, czy ich nikt nie podслуhuje”¹⁴⁶.

Walka miała charakter plebiscytu między opozycją a rządem¹⁴⁷. Podobnie jak inne partie potraktowała wybory endecja¹⁴⁸. Swoją program wyborczy Stronnictwo Narodowe wyłożyło w serii artykułów drukowanych w „Gazecie Warszawskiej”¹⁴⁹. Akcja wyborcza Stronnictwa Narodowego nastawiona była przede wszystkim na pozyskanie klienteli drobnomieszczańskiej i sfer kapitalistycznych. Jako najważniejszy postulat wysuwano sprawę reformy systemu podatkowego, a zwłaszcza likwidacji podatku od obrotu i zmniejszenia obciążenia podatkiem dochodowym sum przeznaczonych na inwestycje. Następnie domagano się ograniczenia zakresu działalności gospodarczej państwa jako konkurenta prywatnej wytwórczości. Postulowano wyzbycie się przez państwo części przedsiębiorstw. Domagano się zmniejszenia budżetu państwa a w dziedzinie socjalnej, zmniejszenia obciążeń przedsiębiorców i reorganizacji Kas Chorych. Powtarzano stare postulaty o opiece nad rzemiosłem, szkodliwości mechanizacji itp. Podobnie w sprawie stosunku do mniejszości narodowych i polityki zagranicznej. Ogólnie artykuły były zgodne z uchwałami Rady Naczelnej SN, która obradowała w Toruniu w dniach 27—28 września 1930 r.¹⁵⁰ W każdym razie na plan pierwszy programu wyborczego wysunęły się sprawy gospodarcze usuwając inne w cień. Powodem tego był coraz bardziej dający się wszystkim we znaki kryzys gospodarczy. Działo się to wbrew tendencjom OWP, by głównym elementem walki przedwyborczej uczynić sprawę żydowską¹⁵¹.

Pomimo ogólnej tendencji pójścia na ugodę z sanacją¹⁵² część kleru nadal współpracowała z endecją¹⁵³. Wyraziło się to w publikacji odezwy i artykułów popierających listy Stronnictwa Narodowego. Niestety, nie

¹⁴⁶ 19. X. 1930. AAN, Arch. Paderewskiego t. 1214, k. 22—23.

¹⁴⁷ Czubiński, op. cit., s. 232. J. Urban T. J., *Sprawy Kościoła*. „Przegląd Powszechny” 1931, t. 189, s. 116.

¹⁴⁸ *Wielkie wybory*. „Gazeta Warszawska” nr 254 z 6. IX 1930.

¹⁴⁹ W serii tej ukazały się kolejno następujące artykuły: J. Bartoszewicz, *Hasła wyborcze*; S. Stroński, *Wojsko. Kościół*; R. Rybarski, *Przesilenie gospodarcze. Kapitał i kredyt. Reforma systemu podatkowego. Zakres działalności gospodarczej państwa*; M. Kozłowski, *Budżet. Oszczędności*; R. Rybarski, *Polityka społeczna i ciężary socjalne*; B. Wasiutyński, *Administracja państwowa*; M. Fijałkowski, *Rolnictwo*; F. Godlewski, *Rzemiosło*; Z. Berezowski, *Mniejszości i polityka narodowościowa*; St. Jasiukiewicz, *Przemysł*; J. Kornecki, *Wychowanie narodowe*. „Gazeta Warszawska” nr 270—321 z 17. IX—5. XI. 1930.

¹⁵⁰ *Uchwały Rady Naczelnej*. „Gazeta Warszawska” nr 282 z 29. IX. 1930.

¹⁵¹ *Z kraju*. „Szczerbiec” nr 18/19 z 26. VII. 1930.

¹⁵² Proces ten wzmógł się od mianowania w 1927 r. kardynałem Augusta Hlonda. J. Jurkiewicz, *Watykan a Polska 1918—1939*. Zob. *Szkice z dziejów papieżstwa*. Warszawa 1961, wyd. II, s. 516—517.

¹⁵³ Na początku 1930 r. do Rady Naczelnej SN wszedł m. in. ks. Wyřebowski, a do rozszerzonego składu Wydziału Propagandy Katolicyzmu weszło 4 biskupów (abp Jałbrzykowski, bp Dymek, bp Lisowski, bp Pieniążek) oraz wielu prałatów i znanych księży. KIKR 17. II. 1930, nr 26, t. V, k. 224; Mysłęć, op. cit., s. 44—444.

natrafiłem na treść kazań wygłaszanych w kościołach. Zachował się natomiast odpis ulotki wydanej przez księży powiatu lubawskiego i wydrukowanej w „Drwęcy”. Odezwa zalecała głosować na listę Katolicko-Narodową, pod firmą której wystąpiło Stronnictwo Narodowe, ponieważ na liście tej są tylko katolicy-Polacy. Na listę BBWR głosować nie zalecano, ponieważ na liście państwowej tego ugrupowania znajdują się Żydzi i protestanci. Lista Centrolewu uznana została za kompromisową¹⁵⁴. Podobnie przeciw rządowi występowały inne pisma katolickie, chociaż np. „Pro Christo” oskarżało SN o rozbijanie frontu katolickiego przez próby zdobycia głosów kosztem Chrześcijańskiej Demokracji¹⁵⁵. Poparł BBWR organ jezuitów „Przegląd Powszechny”. Podsumowując wyniki wyborów naczelny redaktor tego pisma, ks. Jan Urban T. J. uznał za objaw pożyteczny umocnienie grupy konserwatywnej w BBWR i nawoływał ChD do współpracy z rządem. Podkreślał, że żadna partia nie może pretendować do reprezentowania katolicyzmu, nawet od ChD trzeba będzie uniezależnić się, jeżeli nie zmieni swego stanowiska wobec rządu¹⁵⁶.

Główną siłą, która wystąpiła aktywnie na rzecz list Stronnictwa Narodowego, był OWP. Członkowie tej organizacji tym razem zupełnie oficjalnie wzięli udział w akcji wyborczej. Zastąpili oni członków SN przy realizacji całej technicznej strony akcji wyborczej, roznosili ulotki, zbierali składki itp. Poza tym większą rolę zaczęli odgrywać w propagandzie SN, co odbiło się na tonie prasy. Na kilka miesięcy przed wyborami redakcje pism np. w województwie pomorskim zostały wzmocnione członkami Młodych OWP¹⁵⁷. Dowodem rosnącego wpływu Młodych OWP w „obozie narodowym” może być ich liczna obecność na listach wyborczych. Odstępstwo od dotychczasowego oficjalnego nastawienia, zalecającego OWP niemieszanie się do bieżącej polityki, tłumaczono w okólnikach OWP koniecznością czynnego udziału w walce o zwycięstwo „idei narodowej” w ramach istniejącego układu stosunków. Dlatego okólniki te zalecały jak najaktywniejszy udział w akcji wyborczej na rzecz Stronnictwa Narodowego, jako najbliższego ideowo OWP¹⁵⁸.

Wybory zakończyły się zwycięstwem sanacji. W wyborach do sejmiku uzyskała ona 5 293 tys. głosów — 46,80% głosów ważnych i 247 mandatów. Uzyskała to dzięki terrorowi i masowemu unieważnianiu głosów. W porównaniu z wyborami 1928 r., podczas których unieważniono przeszło 20% głosów — 320 tys., w wyborach 1930 r. unieważniono już 482 tys. oddanych głosów — 49%. Zmieniła się także geografia unieważnionych głosów. Jeżeli w 1928 r. 2/3 unieważnionych głosów przypadało na kresy wschodnie, to w 1930 tyle samo przypadało na dzielnice centralne. Świad-

¹⁵⁴ „Drwęca” nr 133 z 13. XI. 1930. Tekst wg Sprawozdania z ruchu politycznego, społecznego i mniejszości narodowych za czas od 6. do 12. XI. Urząd Wojewódzki Pomorski. CAMSW, S-VIII/391.

¹⁵⁵ S. K-ski (Stefan Kaczorowski), *Pro publico bono*. „Pro Christo” nr 11 z XI. 1930, s. 641—645. S. J. K. (tenże), *Dlaczego nie doszło do jednej listy katolickiej*. Ibidem, s. 672—675.

¹⁵⁶ J. Urban T. J., *Sprawy kościoła* „Przegląd Powszechny” 1930, t. 189, s. 116—121.

¹⁵⁷ Urząd Wojewódzki Pomorski. Sprawozdanie miesięczne za marzec AZHP 273/III-20, k. 96.

¹⁵⁸ Komitet Młodych Dzielnicy Krakowskiej: Okólnik nr 21. Kraków I. IX. 1930 WAKR Starostwo Grodzkie, t. 345, k. 3.

czyło to o przeniesieniu głównego uderzenia na Centrolew. Listy i głosy komunistyczne były unieważniane zarówno w jednych, jak i drugich wyborach. Wybory zakończyły się klęską Centrolewu. Endecja mogła być zadowolona z wyników wyborów. Uzyskała 1 443 tys. głosów — 12,70% i 62 mandaty. W porównaniu z wyborami 1928 r. stanowiło to niewątpliwy sukces, chociaż w sferach endeckich liczone na więcej. W ten sposób stało się Stronictwo Narodowe drugim co do wielkości klubem w sejmie. Wyniki wyborów świadczyły o przesunięciu się nastrojów społeczeństwa na korzyść prawicy. Swój sukces zawdzięcza SN przede wszystkim województwom zachodnim, gdzie ingerencja władz państwowych była o wiele mniejsza niż w innych regionach kraju, a które stanowiły domenę wpływów endecji. Pewną rolę odegrał także bardziej liberalny stosunek władz do SN, w porównaniu do innych stronictw. Sparaliżowanie akcji Centrolewu również ułatwiło walkę SN. Wreszcie SN posiadało kadry do walki wyborczej w postaci Młodych OWP. „Młodzi” wystąpili na listach wyborczych na terenie całego kraju. Miało to ich zachęcić do bardziej wyteżonej pracy podczas wyborów a jednocześnie stanowić pewne zadośćuczynienie postulatom zwiększenia roli w endecji. Ta liczba „młodych”, która kandydowała, w niczym nie zagrażała pozycji starych polityków z SN. Z ramienia Młodych OWP do sejmu weszli: Zbigniew Stahl — przewodniczący Wydziału Wykonawczego, Tadeusz Bielecki, członek Wydziału Wykonawczego, Ryszard Piestrzyński — członek Komitetu Młodych Dzielnicy Zachodniej, redaktor „Kurieria Poznańskiego”, Wincenty Harembki — przewodniczący Powiatowego Wydziału Młodych w Odolanowie, Tadeusz Wróbel — zajmujący takie same stanowisko w Wolsztynie, Zbigniew Dembiński, Mieczysław Jakubowski — kierownik okręgu Młodych OWP, Ludwik Christians — kierownik Młodych Dzielnicy Lubelsko-Wołyńskiej oraz Zbigniew Stypułkowski. Weszli oni w skład sejmowego Klubu Narodowego, ale utworzyli w nim grupę poselską OWP¹⁵⁹.

Wybory 1930 r. zamknęły pewien etap w dziejach II Rzeczypospolitej. Rząd zdobył większość w sejmie i nawet formalnie uniezależnił się od opozycji. Pokazał przy tym, że gotów jest sięgnąć do najbrutalniejszych metod i władzy w drodze walki parlamentarnej nie odda. Wreszcie poręczając od 1930 r. głównym problemem, przed którym stanęła Polska, był szalejący kryzys. Dla endecji lata 1926—1930 to okres nieustannej reorganizacji, prób przystosowania się do zmienionej sytuacji. Bazowanie na tradycyjnej polityce i organizacji endecji w istniejących warunkach skazywały te próby na niepowodzenie, tym bardziej że wiele haseł i metod endecji przejęła sanacja. Jedyną nową formacją powstałą w ramach „obozu narodowego” był Ruch Młodych OWP. Był on bardziej zbliżony do partii nacjonalistycznych, które powstały po pierwszej woj-

¹⁵⁹ KIKR 7. I. 1931, nr 4, t. VII, k. 117. „Młody Narodowiec”, nr I z I. 1935 s. 13. Kandydowali, a nie weszli do sejmu z powodu unieważnienia list: Wojciech Jaxa-Bykowski — członek Wydziału Wykonawczego Młodych OWP, Edward Zarajczek — kierownik okręgu Ziemi Bielsko-Bialskiej, redaktor „Młodego Narodowca”, Piotr Kownacki — kierownik Młodych OWP Dzielnicy Wileńskiej. Kandydowali, a nie przeszli: Henryk Przybylski — kierownik Powiatowego Wydziału Młodych OWP w Radomiu, Józef Zasada — kierownik Młodych OWP Ziemi Łęczyckiej. Ibidem.

nie światowej, zarówno pod względem form organizacyjnych jak i ideowo. Stanowił on w endecji element aktywności i prężności, przejmując coraz więcej obowiązków od Stronnictwa Narodowego. Jednocześnie stanowiąc w łonie endecji element fermentu, obnażając słabości tradycyjnej endecji i podejmując z nimi walkę. Lata do roku 1930, to przede wszystkim lata walki o zmianę taktyki. Udział w akcji wyborczej 1930 r. stanowiąc dla „młodych” oficjalną rezygnację z hasła ponadpartyjności OWP i niebrania udziału w polityce bieżącej. Od tego czasu datuje się otwarty udział w bieżącej polityce i odgrywanie przez OWP roli inicjatora i głównego wykonawcy polityki „oboza narodowego”. Zaczęła się walka o zmiany programowe i zdobycie przewagi nad SN, która doprowadziła w połowie lat trzydziestych do rozbitcia ruchu młodzieżowego endecji na kilka ołamów.

ОРГАНИЗАЦИОННЫЕ И ИДЕОЛОГИЧЕСКИЕ ПЕРЕМНЫ В РЯДАХ ЭНДЕЦИИ ПОСЛЕ МАЙСКОГО ПЕРЕВОРОТА

Майский переворот отстранив эндецию от власти, ускорил в то же время ее эволюцию. Еще до того Дмовски планировал некоторую реорганизацию „Национального лагеря”. Переход к оппозиции изменил характер новой организации — Лагерь Великой Польши, — призванной к жизни в декабре 1926 г. Организация эта ставила себе целью объединение всех правых элементов на борьбу с правительством и затем все эндецие организации. Эти попытки закончились неудачей. Руководители хадеции, ПСЛ „Пяста”, Национальной рабочей хартии — правицы, Христианской национальной партии в силу различных причин и обстоятельств не хотели открыто объединяться со скомпрометированной эндецией. Руководители ЗЛН боялись потерять свое влияние и погрубить существующие уже организации. Оппозиция против перемен в „национальном лагере” привела к тому, что Дмовски распустил Национальную Лигу. Программа Лагеря Великой Польши была представлена в Программных указаниях. Программа создавалась в момент, когда вопрос присоединения других партий к Лагерю Великой Польши (ОВП) еще не был решен и поэтому она отличалась компромиссным характером. В результате единственной новой формацией, которая возникла, было Движение молодых Лагеря Великой Польши. Развитие этого движения не проходило безболезненно. Оно было критически встречено деятелями ЗЛН национального объединения и вскоре подверглось первым репрессиям со стороны административных властей; вскоре также произошел первый раскол. В 1928 г. эндеция пережила очередную реорганизацию. Вместо ЗЛН была организована Национальная партия „Стронництво Народове”, причем частично изменился состав руководства.

С первых же дней возникновения Движения молодых между „молодыми” и „старыми” происходили трения. Вначале возник вопрос тактики, а затем наступили разногласия относительно программы. Как в смысле организационных форм, так и в идеологическом смысле Движение молодых ОВП было ближе националистических партий, возникших после первой мировой войны. В рядах эндеции оно составляло активные и оперативные элементы, перенимая все больше обязанностей партии „Стронництво Народове”. Оно являлось также элементом, вызывавшим брожение; оно вскрывало слабые стороны традиционной эндеции и боролось против них. Вначале ОВП выдвигал лозунг, гласивший

надпартийность и выступал против участия в текущей политике. Неофициально ОВП участвовал в выборной кампании 1928 г. Участие в выборах 1930 г. и выдвижение собственных кандидатов обозначало официальный отказ от вышеупомянутых лозунгов. С того времени ОВП стал играть роль инициатора и главного исполнителя политики „национального лагеря”.

LES CHANGEMENTS DANS L'ORGANISATION ET L'IDÉOLOGIE DE LA DÉMOCRATIE NATIONALE APRÈS LE COUP D'ÉTAT DE PIŁSUDSKI

En éloignant la démocratie nationale du pouvoir, le coup d'Etat de mai 1926 a stimulé son évolution. Déjà auparavant Dmowski projetait une réorganisation du „Camp National”. Le fait de passer à l'opposition a modifié le caractère de la nouvelle organisation, fondée en décembre 1926 — le Camp de la Grande Pologne. Cette nouvelle organisation devait unir, dans la lutte contre le gouvernement, toutes les forces de la droite, plus tard toutes les organisations de la démocratie nationale. Ces essais se sont soldés par un échec. Les dirigeants de la démocratie chrétienne, du Parti Populaire „Piast”, du Parti Ouvrier National — Droite et du Parti National Chrétien ne voulaient pas, pour différentes raisons, se lier ouvertement avec la démocratie nationale discréditée. Les dirigeants de l'Union Populaire Nationale craignaient de perdre leur influence et de détruire les organisations existantes. L'opposition contre les changements dans le „camp national” a entraîné la dissolution de la Ligue Nationale par Dmowski. Le programme du Camp de la Grande Pologne a été formulé dans les „Directives de programme”. Il a été élaboré au moment où la question de l'adhésion des autres partis au camp de la Grande Pologne était encore ouverte et c'est pourquoi il avait un caractère de compromis. Finalement une seule organisation nouvelle a pu être fondée, c'était le Mouvement des Jeunes du Camp de la Grande Pologne. Le développement de ce mouvement n'a pas été facile. Il a été critiqué par les dirigeants de l'Union Populaire Nationale et a bientôt encouru les premières répressions administratives. Une scission n'a pas tardé à se produire dans ses rangs. En 1928 la démocratie nationale a subi une nouvelle réorganisation. A la place de l'Union Populaire Nationale on a fondé le Parti National, en modifiant un peu la composition de l'équipe de direction.

Dès la fondation du Mouvement des Jeunes des conflits entre „les jeunes” et „les vieux” se sont manifestés au sein du Camp National. De caractère tactique au début, ils sont devenus des conflits de programmes. Le Mouvement des Jeunes se rapprochait davantage, du point de vue idéologique aussi bien qu'en ce qui concernait les formes d'organisation, aux partis nationalistes créés après la première guerre mondiale. Il représentait, au sein de la démocratie nationale, le facteur d'activité et d'expansion et il se saisissait des tâches du Parti National. En même temps il constituait l'élément de ferment, il découvrait les faiblesses de la démocratie nationale traditionnelle et les combattait. Au début, le Camp de la Grande Pologne se proclamait au dessus des partis politiques, et prétendait de ne pas s'occuper de la politique courante. Sa participation à la campagne électorale de 1928 n'était pas officielle. La participation aux élections de 1930, lors desquelles il a présenté ses propres candidats, signifiait une renonciation officielle à ces principes. Depuis le Camp de la Grande Pologne a joué le rôle d'initiateur et de principal exécutant de la politique du „camp national”.